CENA EGZ. 20 GR.

DZIEŃ POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54. ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIŚ:

FIASCO STRAJKU POWSZECHNEGO

DEBATA NAD POLSKIM PROJEKTEM ROZBROJENIA MORALNEGO

№ 76. WARSZAWA, Środa 16 marca 1932 r. Rok IX.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Rozmowy Tardieu na tematy naddunajskie

WIEDEŃ (PAT). „Neues Wiener Tageblatt" w depeszy z Genewy podaje następujące szczegóły z rozmowy, jaką przeprowadził Tardieu w sprawie ententy gospodarczej państw środkowo-europejskich. Jugosłowiański min. Marinkovicz oświadczył się przeciwko trójkątowi: Wiedeń—Budapeszt — Praga. Rumunja wysuwa na pierwszy plan zagadnienie zbytu zboża i nie interesuje się ściślejszą federacją naddunajską, widząc w tem skurczenie swych rynków zbytu. Szczególnie ostre różnice zdań wyłoniły się między przedstawicielem Włoch a dr. Beneszem. Mimo to Czechosłowacja przywiązuje wielką wagę do bezpośrednich rokowań między Austrją, Węgrami i Czechosłowacją, domagając się usunięcia wpływów niemieckich. Panuje ogólne przekonanie, że trudności są znaczne, wobec tego pojawiła się myśl pozostawienia decyzji najbliższej konferencji Małej Ententy. Konferencja ta miałaby ustalić linję wytyczną, a dopiero potem państwa, nienależące do Małej Ententy, miałyby rozpocząć konferencje wstępne. Ze względu na sytuację finansową, w obecnej chwili w pierwszym rzędzie zainteresowane są sprawą Austrja i Węgry.

Ku całkowitej niezależności

DUBLIN (PAT). De Valera, przemawiając w Izbie, na temat zniesienia przysięgi na wierność Koronie, oświadczył, m. in.: jesteśmy uprawnieni do zniesienia tej przysięgi i pragniemy, aby wszystkie odłamy społeczeństwa mogły wysyłać swych przedstawicieli do tego zgromadzenia, bez zadawania gwałtu ich sumieniom z powodu ich obowiązku składania przysięgi.

STAHLHELM UZNAJE ZWYCIĘSTWO HINDENBURGA

BERLIN (PAT). Biuro prasowe Stahlhelmu ogłosiło komunikat, w którym przyznaje, że Hindenburg w wyborach niedzielnych odniósł w sensie praktycznym zwycięstwo. Faktu tego nie może zmienić drugie głosowanie, pozbawione wszelkiego znaczenia politycznego. Stahlhelm godzi się na zaniechanie tej formalności.

ANARCHJA W CHINACH

PARYŻ (PAT). Korespondent „Matina" donosi, że na tyłach frontu chińskiego panuje anarchja. Rozmaite formacje wojsk chińskich uprawiają bandytyzm i terror ludności. Żołnierze 47 dywizji, posłanej przez Czang-Kai-Szeka, okazali brak dyscypliny i niesubordynację wobec swych szefów. Wobec tego dywizja ta musiała być wycofana z linji. Ludność miasta Kun-Szan opuściła swe mieszkania pod wpływem terroru. Takie same stosunki panują w Su-Czou.

JAK W MEKSYKU

BERLIN (PAT). Dyrekcja kolei Rzeszy komunikuje, że pociąg pośpieszny, który opuścił wczoraj o godz. 7.30 Monachjum w pobliżu stacji Kahla w Turyngji ostrzeliwany był przez nieznanych sprawców. Zamachu dokonano około godziny 15-ej. Jedna z kul rozbiła szybę w przedziale 3-ej klasy. Krążą uporczywe pogłoski, że pociągiem tym jechał Hitler, Frick i Goebbels.

Fiasco strajku powszechnego

Proklamowany na dzień dzisiejszy przez Centralną Komisję klasowych Zw. Zawodowych strajk powszechny nie udał się zupełnie, dowodząc, jak słabną wpływy PPS-CKW na terenie robotniczym.

Dziś od rana na terenie całego państwa wszelkie zakłady użyteczności publicznej pracowały zupełnie normalnie. Koleje, tramwaje, poczta, telegraf, elektrownie, gazownie i t. p. nie przerwały swojej działalności.

W Warszawie strajk nie dał się odczuć zupełnie, do pracy nie przystąpili bowiem tylko robotnicy kilku fabryk na peryferjach miasta. Ogółem strajkuje w Warszawie około 6.000 robotników.

Próby terroru, notowane już wczoraj wieczorem zwłaszcza w kilku drukarskich zakładach gazetowych nie powiodły się zupełnie. Nie ukazały się tylko dzienniki żydowskie. Na „masówce", którą wczoraj wieczorem urządzili pracownicy warsztatów kolejowych, postanowiono niemal jednomyślnie, nie przystępować do strajku demonstracyjnego, a przedstawicielowi P. P. S., który chciał agitować za strajkiem, wogóle nie pozwolono dojść do głosu.

Wiadomości, które do godziny 2-ej popoł. nadeszły z prowincji, świadczą, iż hasła strajkowe nigdzie nie znalazły szerszego oddźwieku.

Na terenie Poznańskiego, Pomorza i Wileńszczyzny strajku wogóle niema. Na Górnym Śląsku w przemyśle górniczo-hutniczym na ogólną ilość 120 tys. robotników, strajkuje zaledwie około 5 tysięcy.

W Zagłębiu Dąbrowskiem, pomimo proklamowania strajku powszechnego, zgłosiło się do pracy na kopalniach więcej robotników, niż dni poprzednich. Strajkuje na jednej zmianie około 6 tys. robotników.

W Łodzi strajkuje 16 tysięcy robotników. W przemyśle włókienniczym bielskim strajk jest również tylko częściowy.

We Lwowie i w Krakowie nie wyszły wszystkie dzienniki, natomiast instytucje użyteczności publicznej pracowały normalnie.

Strajk przybrał poważniejsze rozmiary jedynie w borysławskiem zagłębiu naftowem, gdzie stanęły wszystkie kopalnie nafty i warsztaty. Do strajku nie przyłączyli się jednak robotnicy „Polminu" i rafinerji „Nafta" w Drohobyczu. Ogółem strajkuje w zagłębiu naftowem do 5 tysięcy robotników.

W całym kraju porządku i spokoju nigdzie nie zakłócono.

Z SEJMU

Dziś od rana komisja administracyjna Sejmu kontynuuje dalszą dyskusję nad projektem ustawy o samorządzie terytorjalnym.

Pozatem obraduje szereg innych komisyj nad poprawkami Senatu. Poprawki te znajdą się na porządku dziennym piątkowego posiedzenia Sejmu.

Pozatem obradowała dziś Komisja Przemysłowo-Handlowa Sejmu, zwołana na żądanie klubów opozycyjnych. Powodem zwołania Komisji było żądanie Kl. Nar. rozpatrzenia wniosku tego stronnictwa w sprawie zmiany ustawy o spółkach akcyjnych.

Sprawa ta nie znalazła się dotąd na porządku dziennym z tego powodu, że referent tego wniosku celem zebrania odpowiednich materjałów w tej sprawie uzyskał od przewodniczącego komisji posła **Minkowskiego** (B. B.) przedłużenie terminu przygotowania referatu.

Po otwarciu obrad pos. **Trąmpczyński** ostro zaatakował przewodniczącego za udzielenie przedłużenia terminu, domagając się natychmiastowego przystąpienia do dyskusji nad wnioskiem Kl. Nar. Przewodniczący w sprawie tej odwołał się do komisji, która większością głosów podzieliła jego pogląd, zgodnie bowiem z regulaminem miał on prawo na prośbę referenta termin referatu odroczyć celem przestudjowania sprawy. Na tem posiedzenie komisji zostało zamknięte.

O PRZEWIEZIENIE ZWŁOK CESARZA KAROLA

WIEDEŃ (PAT). Z Insbrucku donoszą: Dn. 19 marca delegacja legitymistów tyrolskich ma udać się do b. cesarzowej Zyty i prosić ją o pozwolenie przewiezienia zwłok cesarza Karola z Madery do Tyrolu. W kołach legitymistycznych mówią, że b. cesarzowa Zyta zgodziłaby się na przewiezienie zwłok do Tyrolu, pod warunkiem, że w pogrzebie mogłaby wziąć udział rodzina cesarska, i gdyby otrzymała ona pozwolenie na odwiedzanie w przyszłości grobu swego małżonka.

VON TWARDOWSKI POWRACA DO ZDROWIA

MOSKWA (PAT). Stan zdrowia radcy Twardowskiego bardzo dobry. Gorączka spadła. Rana goi się.

PROCES STERNA

MOSKWA (PAT). Data procesu Sterna nie została dotychczas jeszcze ogłoszona. Według niektórych pogłosek, proces ten miał się rozpocząć już w ciągu bieżącego tygodnia. Niektóre dzienniki twierdzą, że proces ten najwcześniej rozpocząć się może w przyszłym tygodniu, a nie jest podobno wykluczona i dalsza zwłoka. Brak także wiadomości o rezultatach dotychczasowego śledztwa wstępnego. Według niesprawdzonych i nie dających się sprawdzić wersyj, w związku ze sprawą Sterna G. P. U. przeprowadziło liczne aresztowania wśród kolegów i przyjaciół zamachowca, w szczególności na Ukrainie, skąd Stern pochodzi.

POWÓDŹ NA KAUKAZIE

MOSKWA (PAT). Z powodu olbrzymich opadów śnieżnych w górach północnego Kaukazu rzeka Kubań wylała po raz pierwszy od 50 lat. Powódź ogarnęła osiem okręgów, zalewając 50 miejscowości. Podjęto energiczne zarządzenia w sprawie zapobieżenia rozszerzaniu się powodzi oraz ewakuowania ludności z zalanych okręgów.

O PRZEBUDOWĘ GOSPODARCZĄ EUROPY ŚRODKOWEJ

Sytuacja gospodarcza t. zw. „państw sukcesyjnych", czyli spadkobierców naddunajskich terytorjum b. monarchji habsburskiej odawna przedstawia się tak poważnie, że wobec współzależności ekonomicznej państw świata cywilizowanego interwencja ratownicza mocarstw coraz bardziej staje się koniecznością nieodzowną.

Na znacznym obszarze, na którym przez kilka stuleci nie było barjer celnych i wzajemna wymiana produkcji układała się swobodnie według mniej lub więcej naturalnego rozwoju, powstały nagle niezliczone przegrody i komory. Każde z nowopowstałych państw dążyło na wyścigi ku „samowystarczalności", choćby najkosztowniejszym wysiłkiem etatystycznym, byleby „uniezależnić się od sąsiadów". Samowystarczalność ta, jak się okazało, była hasłem wręcz niszczycielskiem, możliwem do realizacji dla takich kolosów terytorjalnych, jak W. Brytanja, St. Zjedn., lub Sowiety, lecz b. trudna nawet dla Niemiec, a cóż dopiero dla państw mniejszych. Sztuczna hodowla cieplarnianych przemysłów z jednej i zupełny brak rynków dla nadmiaru wytwórczości rolnej i surowców z drugiej strony — oto błędne koło, które musiało doprowadzić do dzisiejszego niemal katastrofalnego stanu rzeczy.

Pierwszem mocarstwem, które wyciągnęło do państw środkowej Europy dłoń z propozycją pomocy, były — Niemcy. Nic dziwnego: chodziło im —rzecz prosta — o wykorzystanie konjunktury w celu realizacji jednego z zasadniczych celów niemieckiej polityki rewizyjnej, a mianowicie Anschlussu. Pozatem wojna celna, którą Niemcy zainicjowały w stosunku do Polski i która pogłębiana i rozszerzana na inne państwa, zwróciła się przeciw nim samym, spowodowała zupełne odcięcie przemysłu niemieckiego, skazanego w lwiej części na eksport, od europejskich rynków zbytu. Nie chcąc powiększyć i tak już katastrofalnej ilości bezrobotnych w Rzeszy, rząd niemiecki musi dążyć do pozyskania rynków choćby kosztem pretensyj rolnictwa niemieckiego do monopolu na rynku wewnętrznym. Państwa naddunajskie — kraje rolnicze — mogły się stać wymarzonym odbiorcą niemieckich wyrobów przemysłowych, wzamian za lokowanie na rynku niemieckim nadmiaru produkcji rolnej, mogącego z naddatkiem zastąpić wwóz z krajów zamorskich. Z naturalnym swoim partnerem ekonomicznym — Polską, Niemcy z pobudek politycznych współpracować bowiem nie chcą.

To nowe wydanie Naumannowskiej Mitteleuropy, której punktem wyjścia miała się stać unja celna austro-niemiecka, zostało dzięki interwencji Francji i Włoch, przez Ligę Narodów „zabronione". W zamian jednak zainteresowane mocarstwa musiały coś dać znękanym państwom naddunajskim, by zapobiec ich gospodarczemu upadkowi. Projekt utworzenia wielkiego koncernu finansowego, któryby państwom rolniczym Europy środkowo-wschodniej dostarczał potrzebnych kredytów eksportowych, względnie sam zajmował się zakupem ich nadmiarów zbożowych — nie powiódł się. Sytuacja zaś nad Dunajem stawała się coraz cięższa. Zwłaszcza na Węgrzech i w Austrji położenie pogorszyło się do tego stopnia, że tylko natychmiastowa pomoc finansowa Francji, a po części i innych mocarstw, zdołała zapobiec ich załamaniu się. Tak samo Francja widziała się zmuszona przyjść z pomocą państwom Małej Ententy. Są to jednak wszystko paljatywy; interwencja na wielką skalę w interesie ocalenia gospodarki nad środkowym Dunajem stała się dla mocarstw, w dobrze zrozumianym ich własnym interesie, imperatywem naglącym.

Taki też cel przyświeca inicjatywie premjera Tardieu. Rząd Francuski proponuje utworzenie z Czechosłowacji, Austrji, Węgier, Rumunji i Jugosławji bloku gospodarczego, połączonego wzajemnemi przywilejami celnemi, umowami kontyngentowemi, kredytowemi i t. p. ułatwieniami handlowemi. Na zewnątrz blok ten miałby występować solidarnie, współpracując z wszystkiemi państwami, któreby z nim współpracować chciały. Konkretnie Francja zwróciła się o pomoc i współpracę w realizacji tego projektu do Wielkiej Brytanji, Włoch, Niemiec i Polski.

W. Brytanji nie uśmiecha się perspektywa zrzeczenia się na rzecz projektowanej unji swoich traktatów z państwami naddunajskiemi, opartych na klauzuli największego uprzywilejowania, popiera ona jednak plan p. Tardieu w interesie pacyfikacji Europy i walki z kryzysem. Pozatem W. Brytanja ogląda się raczej za blokiem skandynawskim. Najsilniej zaś pragną odegrania poważnej roli w załatwieniu zagadnienia środkowej Europy Włochy. Stanowisko ich jednak jest bardzo odmienne od francuskiego. Włochy przeciwne są utworzeniu jakiegokolwiek bloku, a proponują przyjście z pomocą każdemu z państw z osobna, głównie drogą kredytów eksportowych. Dały one nawet przykład, zawierając takie właśnie umowy z Austrją i Węgrami. Włochy żądają wspólnej konferencji mocarstw i państw naddunajskich zamiast oddzielnego porozumienia tych państw z jednej, a mocarstw z drugiej strony. Jako państwo również „sukcesyjne" (przez posiadanie części b. Austro-Węgier) chcą one wreszcie uczestniczyć we wszystkich ewentualnych wzajemnych korzyściach, jako „równe z równemi". Takie stanowisko nie jest do przyjęcia ani dla Francji, ani dla samych państw bezpośrednio zainteresowanych ; podstawową bowiem zasadą planu francuskiego jest utrzymanie mocarstw poza obrębem bloku gospodarczego państw naddunajskich, by właśnie wykluczyć nieuniknioną w przeciwnym razie hegemonję państwa, przerastającego wszystkich innych partnerów swoją potęgą. Toż z analogicznemi pretensjami występują już Niemcy, przeciwko których „mitteleuropejskim" zakusom projekt p. Tardieu m. in. był pomyślany. A przecież gospodarczo biorąc, Niemcy daleko większe od Włoch miałyby prawo żądać udziału w federacji naddunajskiej; one już dzisiaj bowiem są najlepszym odbiorcą produkcji państw sukcesyjnych, zwłaszcza Czechosłowacji. Wbrew woli Niemiec ta realizacja bloku naddunajskiego jest nie do pomyślenia. Skwapliwość, z jaką Rumunja i Jugosławja poszły na nowe propozycje niemieckie z ubiegłego lata o preferencje celne, dowodzi, jak bardzo te państwa, mimo politycznego sojuszu z Francją, cenią sobie ekonomiczną współpracę z Niemcami. Cóż dopiero w Austrji, gdzie, mimo wszystko, nikt nie chce dopuścić myśli znalezienia się z jakiemkolwiek państwem w bliższych stosunkach, aniżeli z Niemcami. Oczywiście, bez zgody Włoch plan francuski też nie dałby sie zrealizować.

Trudności te są tem większe, że w samych państwach sukcesyjnych, mimo zabiegów p. Benesza, projekt francuski został przyjęty serdecznie, lecz sceptycznie. Tylko Węgry i Austrja są w takiem położeniu, że najmniej mogą się „targować". Państwa Małej Ententy boją się udziału Niemiec i Włoch w kombinacji p. Tardieu — Czechosłowacja, najlepiej gospodarczo sytuowane państwo w Europie środkowej, obawia się też raczej wszelkich koncesyj celnych na rzecz Austrji i Węgier, m. in. w obawie przed iredentą. Inne państwa przyszłej „federacji", Rumunja n. p., też nie chcą rezygnować z indywidualnej swobody ruchów względem Europy, nie-naddunajskiej.! Sytuacja więc i tam jeszcze nie dojrzała, nawet gospodarczo. O trudnościach zaś politycznych pisaliśmy niedawno.

Polska, zaproszona do udziału w realizacji planu francuskiego, jest, oczywiście, skłonna do najdalej idącego popierania akcji swojej sojuszniczki, głównie w interesie pacyfikacji Europy środkowej. Jasnem jest jednak, że interesy nasze w dorzeczu Dunaju muszą pozostać nienaruszone. Nie możemy w oczekiwaniu urzeczywistnienia się projektu, pięknego i zapewne dobrze obmyślanego, lecz bardzo jeszcze niepewnego pod względem wykonalności i skuteczności, wyrzec się jakichkolwiek z dotychczasowych zdobyczy naszej ekspansji gospodarczej; nie możemy tembardziej poświęcić możliwości bliższego zespolenia t. zw. bloku państw rolniczych, który, w razie niepowodzenia akcji p. Tardieu, pozostanie jedyną koncepcją realną w Europie środkowej. Wszystkie te zastrzeżenia jednak nie mogą być żadną przeszkodą dla nas do popierania w miarę sił i możności planu francuskiego. Jednego musimy, oczywiście, żądać od Francji: by przy zabezpieczeniu ewentualnem wywozu rolniczego państw naddunajskich nie narażono na szwank naszych potrzeb eksportowych i rynkowych!

O jakiemkolwiek pominięciu Polski w planie p. Tardieu, czego się u nas obawiają pesymiści, nie może być, oczywiście, mowy. Polska została zaproszona do udziału w nim na prawach mocarstwa wspomagającego, a nie państwa „ratowanego". Mimo ogromu naszego kryzysu nie sposób porównać go z katastrofalnym stanem Austrji, Węgier, Rumunji i t. d.

Nie możemy na zakończenie powstrzymać się od uwagi, że niesłusznie plan francuski pomija Bułgarję, państwo par excellence naddunajskie, którego przecież nie należałoby pchać par force w objęcia Turcji, a przeto może Sowietów oraz Niemiec.

A. R.

37-me posiedzenie Senatu

NOWELA DO USTAWY EMERYTALNEJ.

Wczoraj w dalszym ciągu posiedzenia, Senat po dyskusji uchwalił z paru poprawkami nowelę do ustawy emerytalnej. Jedna z tych poprawek polega na dodaniu przepisu, według którego pracownicy państwowi, posiadający 10 lat wysługi emerytalnej w dniu wejścia w życie noweli, uzyskują prawo do emerytury w wysokości 30 proc, za 10 lat i po 2 proc. za każdy rok następny, jednak dopiero po ukończeniu 60 roku życia.

RÓŻNE USTAWY

Dalej izba przyjęła również z kilku poprawkami ustawę o tymczasowem stosowaniu wyjątkowych zasad bilansowania, oraz nowelę do ustawy o opłatach stemplowych.

USTAWA KARNO - SKARBOWA

Największą ilość poprawek, bo aż 80, wprowadziła izba do projektu ustawy karno - skarbowej. Są to wszystko poprawki, wyłącznie konstrukcyjno-prawne i stylistyczne. Ponieważ nie wzbudziły one żadnych wątpliwości, Senat przyjął je en blok.

SPRAWA OPŁAT SĄDOWYCH W B. DZIELNICY PRUSKIEJ

Krótka dyskusja rozwinęła się nad sprawozdaniem sen. **Stanlewicza** (B. B.) o projekcie ustawy o kosztach sądowych w b. dzielnicy pruskiej. Po wyjaśnieniach wice-ministra Sprawiedliwości, p. **Sieczkowskiego,** i tę ustawę przyjęto z jedną drobną poprawką.

ZWROT DÓBR SKONFISKOWANYCH

Z kolei sen. **Stanlewicz** (B. B.) zreferował ustawę o zwrocie dóbr skonfiskowanych uczestnikom powstań narodowych w latach 1830 — 1864.

Sen. Wasiutyński (Kl. Nar.), który jedynie wziął udział w dyskusji, wypowiedział pogląd, że ustawa jest dziwolągiem prawnym, który nie uznaje podstawowych zasad prawnych. Nie daje odpowiedzi na zasadnicze pytanie, czy konfiskaty były aktem prawnym, czy też aktem gwałtu. To było przedmiotem ustalania przed sądami, a Sąd Najwyższy uznał to za akt przemocy i restytuował prawa majątkowe spadkobierców. Wbrew zasadzie kodeksu cywilnego, ogranicza ustawa spadkobranie do potomków w linji prostej. Poza tem ustawa niesłusznie krzywdzi osoby, które nie występowały z powództwem, ale w dobrej wierze czekały zrealizowania rezolucji Sejmu Ustawodawczego przez Rząd. Wobec powyższego mówca i jego klub nie będą głosować za ustawą.

W odpowiedzi **sprawozdawca, sen. Stanlewicz** przypomina, że wniosek nagły Kl. Nar. zgłoszony 1 lipca 1921 r. mówił że „poczucie sprawiedliwości i zbiorowe sumienie narodu", domaga się naprawienia krzywdy konfiskat. Ustawa, zaproponowana w tym wniosku, przewiduje w art. 7, że prawo do zwrotu majątku będzie przysługiwało potomkom w prostej linji do czwartego pokolenia włącznie. Gdzież więc jest inne zbiorowe sumienie narodowe i poczucie sprawiedliwości? To sumienie było i jest jednakowe i dlatego dzisiaj postanawiamy to samo, co proponował Klub Narodowy w r. 1921, a sumienie to jest o tyle jeszcze wrażliwsze, że wniosek klubu, który reprezentuję, nie ogranicza praw do powództwa prywatnego, a więc idzie dalej. (Oklaski na ławach B. B.)

W głosowaniu ustawę przyjęto z poprawkami komisji.

WYKUP GRUNTÓW DROBNYCH DZIERŻAWCÓW

Po przerwie obiadowej, **sen. Rogowicz** (B. B.) zreferował projekt ustawy o wykupie gruntów drobnych dzierżawców. Komisja Senacka wniosła poprawki do art. 4. Stanęła ona na stanowisku, że jeżeli wchodzi w grę interes obrony Państwa, to nie należy ścieśniać ustawy, lecz postanowienie, że w takich razach niema mieć miejsca wykup, a tylko odprawa, powinno się odnosić nietylko do gruntów **państwowych,** ale i do prywatnych. Oprócz tego **Komisja**

Na widowni

POSIEDZENIE PREZYDJUM KLUBU B. B.

Wczoraj pod przewodnictwem p. prezesa Sławka i z udziałem przewodniczących poszczególnych grup gospodarczych Bloku Bezpartyjnego odbyło się posiedzenie prezydjum Klubu B. B. Posiedzenie to poświęcone było omówieniu spraw gospodarczych.

POLSKO - ŁOTEWSKIE ROKOWANIA HANDLOWE

Wczoraj przybyła do Rygi delegacja polska dla rokowań z rządem łotewskim. Delegatów polskich pp. Wańkowicza i Rosieńskiego witali na dworcu poseł polski minister Arciszewski wraz z urzędnikami poselstwa oraz dyr. dep. rządu łotewskiego pp. **Kacens i Zald.**

przywróciła słowa poprzedniego projektu, że także „względy gospodarcze“, a nietylko „konieczność racjonalnego urządzenia rolnego“ również mają wykluczyć wykup gruntów. Oprócz tego Komisja proponuje dodatkowe zdanie: „Jeżeli pierwotne oddanie ziemi w dzierżawę uczynione było w czasie małoletności właściciela, to na jego wniosek stosunek dzierżawny rozwiązuje się z obowiązkiem wypłacenia dzierżawcy powyżej ustalonej odprawy“.

W głosowaniu z temi poprawkami ustawę uchwalono.

USTAWA NAFTOWA

Następnie sen. **Skoczylas** (B B.) złożył sprawozdanie o ustawie o uregulowaniu stosunków w przemyśle naftowym. Referent m. in. omawiając niedostateczne wiercenia, dokonywane na naszych terenach naftowych, ilustrował to porównaniem ze stosunkami amerykańskiemi, gdzie jest około 30 proc. wierceń pustych, t. zn. nie natrafiających na naftę wówczas, kiedy u nas jest zaledwie 3 proc. takich wierceń, co świadczy o braku kapitału i o obawie ryzyka. Wniesiona ustawa — zdaniem referenta — powinna m. in. przyczynić się do wzmożenia ruchu wiertniczego na dziewiczych terenach.

W końcu referent omówił poprawki, wprowadzone do ustawy przez Komisję Gospodarstwa Społecznego. Z poprawek tych najważniejsza jest poprawka, uzależniająca zwalnianie się od eksportu od zgody Ministra Przemysłu i Handlu. Druga poprawka przeredagowuje artykuł, stanowiący, że rozporządzenia, dotyczące regulowania obrotu spirytusem, jako materjałem napędowym, będą wydawane w porozumieniu z Ministrem Skarbu i wprowadza do tego artykułu przepis o konieczności porozumienia się także z Ministrem Rolnictwa.

Po dyskusji, w której zabrał głos jedynie sen. **Gross** (P. P. S.), ustawę przyjęto

UREGULOWANIE PRAWA WŁASNOŚCI PARCELANTÓW

Dalej izba wysłuchała referatu sen. **Jundziłła** (B. B.) o ustawie o uregulowaniu prawa własności parcelantów. Referent wyjaśnił, że ustawa ta wyszła z inicjatywy klubu B. B. i reguluje kolizje między faktycznym stanem rzeczy a stanem prawnym, jakie wynikły w toku parcelacji. Ustawa daje inicjatywę do wszczęcia postępowania urzędom ziemskim, które oddają sądowi sprawę ustalenia stanu prawnego. Ustawa przytem rozszerza prawo sądu, dając mu nicjatywę do zbierania dowodów oraz możność badania świadków i biegłych, a nietylko uwzględniania dokumentów pisanych. Pozatem ustawa zabezpiecza sposób prawa wierzycieli hipotecznych.

Komisja senacka poczyniła szereg zmian drobniejszych. W art. 2 komisja wprowadza poprawkę istotną, a mianowicie wstawia ustęp nowy, który postanawia, że na czas trwania postępowania w myśl niniejszej ustawy bieg przedawnienia w sprawie roszczeń właścicieli, jak i posiadaczy działek ulega zawieszeniu.

W głosowaniu przyjęto wszystkie poprawki komisyjne i z temi poprawkami ustawę uchwalono.

ZRÓWNANIE UPOSAŻEŃ PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH Z PAŃSTWOWYMI

W dalszym ciągu obrad **wice-marszałek Leszczyński** złożył sprawozdanie połączonych Komisyj Administracyjnej i Samorządowej o nowelizacji Rozporządzenia P. Prezydenta w sprawie dostosowania uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonarjuszów państwowych. To przedłożenie rządowe nie wprowadza właściwie żadnych zmian — oświadczył p. wice-marszałek — do istniejącego faktycznego stanu rzeczy, dąży tylko do usunięcia pewnych niejasności, które wywoływały odwoływania się aż do Trybunały Administracyjnego. Komisje senackie nie wprowadziły do tekstu sejmowego żadnych zmian.

W myśl propozycji referenta ustawa została uchwalona.

DROBNE SPRAWY

W końcu izba przyjęła bez zmian i bez dyskusji następujące projekty ustaw: nowelę do Rozporządzenia P Prezydenta w sprawie ewidencji ludności i ustawę o pomocy finansów dla gminy m. Wilna i ustawę o sprzedaży gruntu państwowego w Cieszynie.

Na tem o godz. 7 min. 40 posiedzenie zostało zamknięte. Następne posiedzenie Senatu odbędzie się w czwartek, o godz. 11 przed południem.

OBRADY NAD USTROJEM SAMORZĄDU

Wczoraj sejmowa komisja Administracyjna kontynuowała dalszą dyskusję ogólną nad projektem ustawy o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorjalnego. W dyskusji tej kolejno zabierali głos posłowie: Sommerstein (Koło Żyd.), Puljan (Ch. D.), i Faustyniak (N. P. R.). Po przemówieniu pos. Kuzyka (Kl. Ukr.), przewodniczący pos. Polakiewicz zmuszony był do złożenia oświadczenia, w którem m. in. podkreślił, że nie odpowiada rzeczywistości twierdzenie pos. Kuzyka, jakoby ziemie Małopolski Wschodniej zostały traktatem wersalskim przyłączone do Polski i że naród polski w stosunku do tych ziem jest zaborcą, bowiem w podręczniku jakiejkolwiek historji z łatwością stwierdzić można, że grody czerwińskie od wieków z Rzeczpospolitą są związane i przez mieszaną ludność zamieszkane.

Po dyskusji, szczegółowych wyjaśnień udzielił wiceminister Spraw Wewnętrznych, p. Korsak.

„Na posiedzeniu komisji Administracyjnej Sejmu, dnia 11 b. m. pan poseł Zahajkiewicz zwrócił się do mnie z zapytaniem — oświadczył wiceminister Korsak — odnoszącem się do postępowania władz administracyjnych w pow. stanisławowskim, w szczególności w gminie Pukasowce wobec ujawniającej się tam akcji petycyjnej ludności w związku z projektem nowej ustawy samorządowej. Zarzuty p. posła są następujące:

1) Starosta stanisławowski zakazał reprezentacjom gminnym podejmowania uchwał w sprawie protestu przeciw wymienionemu projektowi ustawy i zagroził naczelnikom gmin sankcjami dyscyplinarnemi za niewykonanie tego zakazu.

2) W związku z tem dokonał zawieszenia w urzędowaniu naczelnika gminy w Pukasowcach Stefana Smyczaka za dopuszczenie uchwały rady gminnej, zawierającej protest;

3) Przeprowadzał rewizje u poszczególnych osób i stowarzyszeń w związku z protestami przeciw wymienionej ustawie.

Dla scharakteryzowania całej akcji protestacyjnej, podjętej w łonie niektórych reprezentacyj gminnych, muszę na wstępie zauważyć, że nie jest ona wyrazem samorzutnego wystąpienia tych reprezentacyj, lecz akcją polityczną, zorganizowaną przez stronnictwo UNDO. Dowodem tego jest okólnik stronnictwa UNDO Nr 6 z daty Lwów dnia 2.II. 1932 r., wciągający do planowo obmyślanej akcji protestacyjnej wszystkie ukraińskie stowarzyszenia, jakoteż reprezentacje gminne. Wykorzystywanie rad gminnych do wystąpień politycznych koliduje nietylko z charakterem związków komunalnych, ale ponadto także z ustawowym ich zakresem działania.

Z tych zatem powodów był starosta z tytułu przysługującego mu prawa nadzoru w pełni uprawniony do przypomnienia naczelnikom gmin zakresu działania rad gminnych i obowiązku zawieszania na mocy § 55 ustawy gminnej uchwał przekraczających uprawnienia tych rad.

Zawieszenia w urzędowaniu naczelnika gminy w Pukasowcach dokonał starosta z powodu zaniedbania jego obowiązków ustawowych w zakresie administracji gminnej, zaniedbania te zostały ujawnione w zażaleniu radnych gminy. Jak z powyższego wynika pod pozorem rzekomo niewinnej akcji petycyjnej, z którą w rzeczywistości nie ma nic wspólnego Bogu ducha winna ludność miejscowa opozycyjne czynniki polityczne nakłaniają stowarzyszenia do wystąpień przeciwrządowych oraz probują sprowokować organa samorządowe do naruszenia obowiązujących ustaw i wyjścia z ram swych ustawowych uprawnień przeciwko czemu zupełnie słusznie występują władze nadzorcze.

Czynniki polityczne wrogie rządowi w sposób nazbyt oczywisty i nieudolny, kryjąc się pod płaszczem artykułu 107 konstytucji usiłują sprowadzić organa samorządowe na drogę nielegalną. Konstytucja w art. 107 uprawnia obywateli do wnoszenia pojedyńczo lub zbiorowo petycji do wszelkich ciał reprezentacyjnych i władz publicznych państwowych i samorządowych, natomiast nie daje ona takiego uprawnienia urzędom państwowym i organom samorządowym; niedopuszczalnem jest przeto wnoszenie przez organy samorządowe protestów o charakterze politycznym, atakującym rząd lub ciała ustawodawcze, co w innym wypadku miało miejsce.

NA KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ

W komisjach technicznych delegaci Niemiec i Sowietów prześcigali się wzajemnie w postulatach maksymalnych, m. in. co do redukcji tonażu do 10.000 i przedłużenia „wieku“ statków wojennych do 25 lat. Komisja lotnicza przedstawiła rezolucję w sprawie umiędzynarodowienia lotnictwa cywilnego w związku z zniesieniem lub ograniczeniem lotnictwa wojskowego.

W komisji politycznej min. Szumlakowski uzasadnił obszernie polski projekt rozbrojenia moralnego, wskazując na olbrzymie postępy idei solidarności międzynarodowej i rozwoju prawa międzynarodowego, oraz na konieczność przyśpieszenia pożądanej ewolucji psychologicznej. Wskazał on na rezolucję 4 międzynarodowej konferencji unifikacji prawa karnego w Paryżu, zgodną z projektem polskim oraz na wagę reformy wychowania młodzieży!

Przewodniczący Henderson zaproponował przyjęcie wniosku polskiego o powołanie odnośnej podkomisji, co i uczyniono. Zwalczał projekt polski jedynie Litwinow imieniem Sowietów, najbardziej jakoby narażonych na wrogą propagandę a jednak dających pierwszeństwo rozbrojeniu fizycznemu, by „nie zostało ono odsunięte w cień“! P. Henderson zironizował zastrzeżenia sowieckie. Delegat Niemiec Nadolny wstrzymał się od głosowania. Do podkomisji weszli przedstawiciele Francji, Anglji, Niemiec, Włoch, Hiszpanji, Belgji, Sowietów, Kanady, Chin, Egiptu, Portugalji, Japonji, Jugosławji, Bułgarji, Boliwji i oczywiście Polski.

POLSKI PROJEKT ROZBROJENIA MORALNEGO

Polski projekt konwencji międzynarodowej o rozbrojeniu moralnem ma następujące brzmienie:

W przeświadczeniu, że skuteczność dzieła organizacji pokoju zależy od stanu umysłów cywilizowanych narodów i zważywszy, że wysiłek międzynarodowy w tym kierunku zmierzający, rozwijać się musi w atmosferze wzajemnego zaufania, opartego na poszanowaniu prawa każdego kraju — wysokie układające się strony zgodziły się na postanowienie następujące:

Art. 1. Wysokie umawiające się strony zobowiązują się wprowadzić do swojego ustawodawstwa karnego w przeciągu... lat do chwili wejścia w życie niniejszej konwencji następujące postanowienia: a) winny publicznego podburzania do wojny podlegnie karze więzienia od lat... do lat...; b) winny publicznego podburzania do pogwałcenia obowiązujących praw międzynarodowych podlegnie karze więzienia od lat... do lat.. Postanowienia powyższe mogą być wprowadzone do ustawodawstwa karnego poszczególnych państw na podstawie warunków wzajemności.

Art. 2. Wysokie umawiające się strony zobowiązują się nie tolerować na swojem terytorjum żadnej organizacji, której działalność jest sprzeczna z zakazami zawartemi w art. 1. niezależnie od tego, jakie cele statutowe nakreśliła sobie dana organizacja.

Art. 3. Wysokie umawiające się strony zobowiązują się w ciągu lat... do chwili wejścia w życie niniejszej konwencji zrealizować taką reformę nauczania, któraby: a) zakazywała w szkołach publicznych wszelkiego rodzaju działalności ciała nauczycielskiego i uczniów, zmierzającej do wzniecenia uczuć nienawiści w stosunku do narodu obcego, lub do zakłócenia dobrych stosunków pomiędzy narodami; b) przeprowadziła rewizję podręczników szkolnych w sensie usuniecia z nich wszelkiego rodzaju ustępów, mogących przyczynić się do wszczepienia w młodzież uczuć nienawiści lub pogardy dla narodów obcych.

Art. 4. Wysokie umawiające się strony zobowiązują się do wydania zakazu takich emisyj radjofonicznych, któreby mogły zakłócić dobre stosunki pomiędzy narodami lub obrazki uczucia narodowe słuchaczów, należących do narodowości jednej z układających się stron. Zasada powyższa winna być stosowana nietylko w stosunku do emisyj radjofonicznych, organizowanych na terytorjum jednej z wysokich umawiających stron, ale również w stosunku do słuchowisk, produkowanych na terytorjum państw trzecich i retransmitowanych przez stacje radjowe jednej z wysokich umawiających się stron.

Art. 5. Wysokie umawiające sie strony zobowiązują się do zakazania wyświetlania filmów i odbywania jakichkolwiek innych produkcyj publicznych, mogących zakłócić dobre stosunki po-

między narodami i wzbudzić nienawiść do narodów obcych.

Pozatem Polska proponuje zwrócić się do Rady Ligi Narodów z prośbą o zwołanie w jaknajkrótszym czasie międzynarodowej komisji przedstawicieli wielkich organizacyj dziennikarzy i wydawców, któraby miała na celu:

1) zbadanie problemu rozbrojenia moralnego w prasie;

2) sformułowanie ewentualnych wniosków, odnoszących się do działalności rządów i wskazujących rządom sposób uzupełnienia akcji zawodowych organizacyj prasy, zmierzających do zrealizowania rozbrojenia moralnego w prasie.

Podkomisja rozbrojenia moralnego zebrała się na posiedzenie natychmiast po zamknięciu posiedzenia komisji politycznej. Na przewodniczącego powołano radcę federalnego p. Perrier (Szwajcarja), na referenta min. Szumlakowskiego.

* * *

Projekt konwencji międzynarodowej o rozbrojeniu moralnem złożony dziś przez delegację polską, będzie przedmiotem prac komisji politycznej, która tworzy specjalną podkomisję dla rozpatrzenia projektu polskiego.

KRONIKA ZAGRANICZNA

(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Sprawa Federacji Naddunajskiej

Premjer Tardieu, który wraz z min. Zaleskim powrócił do Genewy, prowadził kolejne rozmowy z delegatami Włoch, Jugosławji, Austrji, Czechosłowacji i Węgier w sprawie projektu bloku gospodarczego państw naddunajskich. Tardieu nadal wyklucza odrębne porozumienie tego czy innego mocarstwa z poszczególnymi członkami przyszłego bloku naddunajskiego a żąda wspólnego występowania państw bloku wobec poszczególnych mocarstw, które znowu razem winny udzielać kredytów odpowiednio zagwarantowanych.

Francuski komitet współpracy europejskiej przedstawił swojemu rządowi projekt pięcioletniego planu międzynarodowego robót publicznych, w celu poprawy sytuacji komunikacyjnej w państwach rolniczych Europy środkowo - wschodniej i zatrudnienia przez to mas bezrobotnych.

Sprawa kredytów dla Austrji została przez komitet finansowy Ligi Narodów przesądzona pomyślnie.

Pomiędzy prasą czeską a włoską, toczy się gwałtowna polemika, prasa włoska zarzuca Czechosłowacji złą wolę przez szykanowanie wwozu włoskiego mimo zasług Włoch w zlikwidowaniu Austro-Węgier. Włochy nie dopuszczą do wchłonięcia obecnie Austrji i Węgier przez Czechosłowację pod pozorem unji gospodarczej.

Uczony węgierski prof. dr. Hantos wygłosił w uniwersytecie genewskim wykład na temat planów premjera Tardieu w stosunku do struktury gospodarczej w Środkowej Europie.

Zatarg japońsko-chiński

Rząd chiński przyjął ostatecznie rezolucję Ligi Narodów, uważając ją za zgodną z tezami Chin. W Kantonie wyleciały w powietrze składy amunicyjne. W Manżurji buntują się załogi chińskie przeciw nowej władzy „niepodległej“, zmuszając Japończyków do rozszerzenia okupacji aż po granicę Sowietów. Sytuacja tam jest groźna. Ludność japońska ucieka. W Tokio doszło do rekonstrukcji gabinetu. Rząd zamierza wejść w stosunki oficjalne z nowym rządem mandżurskim i rozpocząć w Mandżurji akcję kolonizacyjną. Komisja ankietowa Ligi Narodów doznała entuzjastycznego przyjęcia w Szanghaju.

W. BRYTANJA

ZAKAZ IMPORTU WYROBÓW PRACY PRZYMUSOWEJ, skierowany **przeciw Sowietom,** przyjęła izba gmin na wniosek Locker - Lampsona. Żądał on też interwencji Ligi Narodów przeciw niewolnictwu w Sowietach.

ZAGADNIENIE INDJI. Represje przeciwko nacjonalistom trwają. Żonę Gandhiego ponownie skazano na 6 miesięcy. Z powodu powieszenia kilku terorystów Mahometan, Mahometanie zarzucają Anglikom większą surowość wobec nich, niż wobec buntowników hinduskich.

NIEMCY

ECHA WYBORÓW. **Ujawniono przygotowania do zamachu na kanclerza Brüninga i premjera pruskiego, Brauna ze strony skrajnych hitlerowców. Sam dr. Goebbels uprzedził jednak kanclerza o grożącem niebezpieczeństwie. Ppłk. Düsterberg wycofał swoją kandydaturę, jako beznadziejną. Stahlhelmowcy będą prawdopodobnie głosować na Hindenburga, natomiast nacjonaliści Hugenberga na Hitlera.** Odnośne manifesty są oczekiwane. W ręce policji wpadły ponownie **znaczne składy broni i amunicji. Aresztowanym terorystom hitlerowskim wytoczony będzie proces. Hitler uległ jakoby w Monachjum atakowi nerwowemu,** spowodowanemu burzliwemi zajściami w czasie **przesłuchania go przez komisję sejmu turyngskiego w sprawie starań jego o nielegalne uzyskanie obywatelstwa.** Hitler wskazał wówczas na skandal nadawania obywatelstwa niemieckiego masom żydów polskich, a robienia trudności przez czynniki rządzące jemu, bohaterowi wojny.

Rząd przywiązuje **wielkie znaczenie propagandowe do opracowanego właśnie projektu dostarczania pracy przy robotach publicznych na wielką skalę bezrobotnym.**

Wybory ściślejsze prezydenta Rzeszy odbędą się dn. 10 kwietnia.

LISTA STAWEK MAKSYMALNYCH (w stosunku do Polski i Kanady) została dziś ogłoszona. Ponieważ zastępują one stosowane dotąd cła bojowe, niewiele zmieni się w stanie faktycznym. Rozporządzenie wylicza te pozycje celne, które nie ulegną zmianie wobec Polski.

SENSACYJNY PROCES toczy się przed Trybunałem Rzeszy w Lipsku, wytoczony przez konsystorz protestancki przeciw rządowi haskiemu o odszkodowanie za wstrzymaną od 8 lat subwencję.

WŁOCHY

ZBLIŻENIE WŁOSKO - FRANCUSKIE. Senator Tolomei ogłosił broszurę, cieszącą się ogromnem powodzeniem w największych sferach, a wskazującą na wspólnie zagrażające Włochom i Francji niebezpieczeństwo niemieckiej polityki rewizyjnej oraz na konieczność stąd wynikającą zespolenia sił obu bratnich narodów łacińskich. Autor powołuje się na najlepsze względem Francji intencje Mussoliniego i ubolewa, że z powodu pokrzywdzenia Włoch przy podziale kolonji i mandatów, wytworzyła się w opinji włoskiej taka niechęć względem Francji. P. Tolomei żąda jaknajszybszej likwidacji tej kłótni dwóch państw.

WĘGRY

W DNIU ŚWIĘTA NARODOWEGO, odbyły się w stolicy i w całym kraju uroczyste obchody. W obchodach brali udział najwyżsi dostojnicy państwa. W Budapeszcie policja musiała **zlikwidować demonstrację 15.000 robotników,** zorganizowaną przez agitatorów komunistycznych.

LITWA

DEMONSTRACJE PRZECIWNIEMIECKIE mnożą się w związku z protestem rządu Rzeszy u państw sygnatarjuszy konwencji przeciwko powołaniu samych Litwinów do dyrektorjatu Kłajpedy. W Wierzbołowie zabroniono nabożeństw protestanckich niemieckich. Prasa oburzona jest na **groźby represji, powtórzone ostatnio przez nadprezydenta Prus Wschodnich Siehr'a, który równocześnie napiętnował demagogiczne pomawianie Polski o zamiary zaborcze względem tej prowincji.** Prasa wskazuje na **zaniepokojenie prasy niemieckiej i sowieckiej pogłoskami o możliwości poprawy stosunków polsko - litewskich. Przedstawiciele opozycji chrz.-demokratycznej i ludowej, zapewnili premjera Tubelis o poparciu całego kraju walki rządu o prawa Litwy w Kłajpedzie.**

VAL GIELGUD 47)

STARA SZABLA

(Black Gallantry).

Autoryzowany przekład z angielskiego.

— Przypuszczam, że pan uważa się jeszcze za dżentemana! — rzekł, uderzając majora w twarz.

Michał sięgnął odruchowo ręką do pasa, zawahał się i ukłonił.

— Jesteś zbyt prostoduszny, kuzynie — rzekł spokojnie. — Ale w tym wypadku zastosuję się do twego życzenia i zastrzelę cię na polance w lesie dziś wieczorem o wschodzie księżyca. Do tej chwili zamek jest do twojej dyspozycji. Twój sofer odwiezie cię zpowrotem. — Zwrócił się do Barbary, która mimowoli wstała z siedzenia.

— Pani daruje, że się nią teraz nie zajmę, ale narazie jestem zajęty wojną.

Auto zawróciło powoli w stronę zamku. Władysław, widząc Sturma leżącego w tem samem miejscu, gdzie upadł, wysiadł i uniósł w rękach jego głowę. Porucznik nie żył. Bill skręcił mu kark i zbił monokl za jednym zamachem. Marcouire z raną — teraz Sturm. Kto miał być trzeci?

ROZDZIAŁ XIV.

Pojedynek.

Dramat, rozgrywający się w zamku Dolskich między dwoma ludźmi, którzy wywodzili z niego swój początek, a z których jeden przygotowywał się do dyskretnej obrony przed bolszewikami, ale w taki sposób, żeby ich nie sprowokować, a drugi szamotał się w haniebnych sidłach jego przemocy, stanowił tylko maleńki epizod olbrzymiego dramatu, rozgrywającego się na przestrzeni od Karpat do Bałtyku.

Na południu cofało się gros polskich armji. Na północy sztab bolszewicki przeprowadzał akcję, mającą na celu rzucenie paniki w szeregi. Silna brygada Uryckiego, złożona z oddziałów różnej broni, z wyjątkiem artylerji, stanowiła jedynie czoło tego nowego naporu. Gdyby nie to, że kierunek ofensywy prowadził drogą Wilno—Słonim i że ta droga przecinała Niemen w miejscu, gdzie leżał Dolsk, ambitny komisarz nie poświęciłby Michałowi i jego sprawom ani chwili czasu i uwagi. Ważność opanowania wygodnego miejsca przeprawy na dużej rzece, była oczywista. Urycki rozpoczął z Michałem pertraktacje o poddanie, podczas gdy jego wojska oczyszczały drogę z polskiej 7-ej brygady, wypierając ją w stronę Grodna.

Teraz pozostała Uryckiemu tylko jedna przeszkoda na drodze do Słonima, mianowicie Dolsk. Należało pośpieszyć się z przeprawieniem się przez Niemen, żeby zdążyć przed przybyciem polskich posiłków. Z drugiej strony względy strategiczne nakazywały opanowanie mostów, co było na razie możliwe bez walki. Pętlica, jaką Niemen tworzy koło zamku, nęciła swoją obronnością, nie mówiąc już o głębokości i szerokości koryta tej rzeki oraz o jej bagnistych brzegach. Michał Dolski ufortyfikował obydwa mosty, wileński i grodzieński. Były one stare i budowane z kamienia, ale bardzo mocne. Poza tem Niemen nie nadawał się w tej okolicy do przeprawy w żadnem miejscu. Dobry dowódca zamku mógłby bronić się z niewielkim oddziałem dzielnych żołnierzy przeciwko nie wiem jakim siłom, nie posiadającym artylerji, przez wiele godzin, a może nawet dni. Właśnie, żeby uniknąć tego rodzaju trudności, Urycki wszedł w pertraktacje z Michałem. Dopiero zetknąwszy się z Białemi Czaszkami, zorjentował się, że nagły napad na zamek prędzej go doprowadzi do celu, niż układy.

Przybycie gońca od Grigorjewa i daleka strzelanina, dały Michałowi do myślenia. Teraz nie mógł się już łudzić, że dojdzie do porozumienia z Uryckim, który zajwidoczniej zignorował gałązkę oliwną, posłaną mu przez Miedwiedienkę. W dodatku Grigorjew bił bolszewików bez żadnej dyplomacji. Nie było wiec innego wyjścia, jak bronić rzeki, pozbyć się Władysława, jako niewygodnego świadka podwójnej gry i w razie, gdyby Polacy zdążyli nadejść przed upadkiem zamku, wejść z nimi w jakiś sposób w porozumienie. Nie była to bezpieczna perspektywa, ale niestety, jedyna. Mus jest musem. W rezultacie pod wieczór polecił goniec do Grigorjewa z rozkazem pośpiesznego odwrotu do zamku, a tymczasem drugi szwadron obsadził mosty i brzeg rzeki między niemi.

Wśród tych przygotowań, Barbara i Władysław siedzieli bezczynnie w hallu, paląc papierosy i wymieniając gorzkie uwagi. Auto stało na dziedzińcu z Billem u kierownicy, pod strażą uzbrojonego żołnierza. Barbara, którą próba ucieczki wytrąciła chwilowo z nastroju fatalizmu, wściekała się, że tak im się nie udało i że musieli wrócić do zamku, prawie nie strzeżonego. Czuła się tem głęboko upokorzona i wyładowywała swoje uczucia w słowach nieoględnych i gwałtownych.

(Ciąg dalszy nastąpi)

OBCHÓD IMIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Dzień imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego święcony będzie w stolicy i całym kraju jak zwykle uroczyście.

W ramach uroczystości imieninowych okręg stołeczny Związku Legjonistów inicjuje dnia 18 marca zgromadzenie b. wojskowych, oraz organizacyj społecznych i młodzieży na pl. Marsz. Piłsudskiego. Do zebranych o godz. 5.30 popoł przemówią gen. Górecki, ociemniały inwalida mjr. poseł Wagner, oraz komendant główny Legjonu Młodych, p. Grudziński. Następnie zebrani udadzą się pochodem pod Belweder, gdzie o godz. 19-ej odbędzie się uroczysty capstrzyk, transmitowany przez radjo.

W dniu 19 marca o godz. 3-ej popoł. odbędzie się obiad dla Legjonistów w gospodzie legjonowej, Al. Jerozolimskie 87.

Tegoż dnia o godz. 8-ej wiecz. w obecności Pana Prezydenta Rzpltej odbędzie się uroczyste galowe przedstawienie w Teatrze Wielkim.

W dniu 19 marca odbędzie się w stolicy szereg akademij na cześć Dostojnego Solenizanta. O godz. 12-ej w poł. w Filharmonji akademja pracowników wytwórni państwowych w Warszawie. O godz. 5-ej popoł. w sali rady miejskiej akademja Zw. Polskiej Młodzieży Demokratycznej. O godz. 6-ej wiecz. w sali Zrzeszenia PKO (Boduena 4) akademja Zw. Strzeleckiego.

Ponadto komitet obchodu imienin Marsz. Piłsudskiego urządza w niedzielę 20 b. m. szereg akademij dla mieszkańców przedmieść w lokalach kin.

Dla młodzieży szkół średnich odbędzie się o godz. 9-ej rano 19 b. m. uroczyste nabożeństwo, poczem nastąpią obchody w szkołach. Pozatem w kinie „Colosseum" odbędzie się o godz. 2.30 popoł. specjalny koncert dla młodzieży. W dn. 20 b. m. młodzież weźmie udział w przedstawieniu w teatrze Wielkim.

W szkołach powszechnych odbędą się 14 b. m. specjalne obchody ponadto zaś Zrzeszenie właścicieli kinoteatrów świetlnych w Warszawie oddało do dyspozycji Komitetu Obchodu Imienin 15.000 biletów do kin dla dzieci szkół powszechnych.

Najważniejszą imprezą sportową, którą w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego przeprowadza Związek Strzelecki, będzie 7-my marsz na przestrzeni Sulejówek — Belweder (26 km.) Przybycie pierwszych drużyn na metę przy G. I. S. Zbr. nastąpi około godziny 10-ej.

Kolejowe P. W. organizuje w dniu 18 marca bieg sztafetowy Sulejówek — Belweder oraz sztafetę motocyklową Katowice — Warszawa Belweder.

Z życia prowincji

O miejsce wiecznego spoczynku ś. p. Biskupa Bandurskiego

Wice-prezydent m. Lwowa Iżyk w imieniu m. Lwowa oraz p. Dzieduszycki w imieniu lwowskich organizacyj i stowarzyszeń społecznych, udali się do p. wojewody Rożnieckiego z prośbą o interwencję, aby zwłoki ś. p. ks. biskupa Bandurskiego mogły być przewiezione do Lwowa i pochowane na cmentarzu Obrońców Lwowa. P. wojewoda Rożniecki skomunikował się natychmiast z czynnikami wileńskiemi, otrzymał jednak odpowiedź, że tamtejszy komitet uchwalił, aby zwłoki ks. biskupa Bandurskiego spoczęły w Wilnie, co miało być również życzeniem zmarłego.

Meteor nad Gdańskiem

Wczoraj, o godz. 8 m. 10 wiecz., ukazał się na niebie nad Gdańskiem meteor, poruszający się z południa na północ. Meteor promieniował oślepiającem światłem. Przed i za meteorem widoczny był długi ogon, przewyższający 7-krotnie długość samego meteoru. Promieniował on czerwonawem światłem.

GDYNIA

— **Statek norweski przybył po polskie lokomotywy.** Wczoraj przybył do Gdyni norweski statek „Beldis" po ładunek 12-tu lokomotyw, wykonanych w Chrzanowie. S/S „Beldis" ma specjalne urządzenia do ładowania zmontowanych maszyn.

— **Nowy statek polski.** W najbliższych dniach zostanie spuszczony na wodę w obecności polskich przedstawicieli w Danji pierwszy z 2 budujących się statków dla Polsko - Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego w Gdyni S/S Lublin. Statek ten budowany jest w duńskiej stoczni w Helsingör.

TCZEW

— **Aresztowanie kolejarzy-defraudantów.** Jak podaje „Dzień Bydgoski", onegdaj aresztowani zostali za sprzeniewierzenie sumy 23.205 zł. 74 gr. oraz za fałszywe listy płatnicze kolejarze z Tczewa Stanisław Jakubowski, Piotr Labon, Wincenty Knitter i Paweł Wysocki. Dalsze dochodzenie w toku.

TORUŃ

— **Wykrycie wytwórni fałszywych monet.** W powiecie sempolińskim wykryto fabrykę monet 1-złotowych, której właścicielami okazali się 18-letni Maltke Willy oraz bracia 16-letni Walter i 11-letni Kurt Seehawerowie. Oddano ich do dyspozycji władz prokuratorskich, zaś kilka sztuk fałszywych monet wraz z formami skonfiskowano.

POZNAŃ

— **Ujęcie defraudanta.** Pod Poznaniem aresztowano byłego dyrektora kolejowej Kasy Emerytalnej, Edmunda Wasilewskiego, który przed rokiem zbiegł z Poznania po dokonaniu defraudacji 150 tys. zł. na szkodę tejże instytucji. Po ucieczce Wasilewski napisał do jednego z członków kasy list, ujawniający szczegóły defraudacji i jej wysokość. Zbiegłego defraudanta poszukiwano listami gończemi przeszło rok w Niemczech i całej Polsce, okazało się jednak, że przebywał on tuż pod Poznaniem.

ŁÓDŹ

— **Kobieta - bandytka przed sądem.** W poniedziałek toczyła się przed sądem okręgowym w Łodzi rozprawa przeciwko żebraczce Helenie Stójkowskiej, oskarżonej o dokonanie napadu rabunkowego na niejaką Franciszkę Czernik. Stójkowska przyszła w grudniu ub. r. do mieszkania Czernikowej pod pozorem sprzedaży grzybów. Korzystając, że zastała Czernikową samą w mieszkaniu, Stójkowska zadała jej młotkiem w głowę kilka ran, raniąc ciężko Czerniakową, a następnie zamierzała zbiec z zrabowanemi Czernikowej pieniędzmi. Przeszkodziła jej w tem jednak córka Czernikowej, która niespodzianie wróciła do mieszkania. Sąd okręgowy uznał Stójkowską za winną usiłowania zabójstwa Czernikowej w chęci zysku i skazał ją na 5 lat ciężkiego więzienia.

LUBLIN

— **Tablica pamiątkowa ku czci Marszałka Piłsudskiego.** Z inicjatywy Kolejowego P. W., w dniu 20 marca odbędzie się w Lublinie uroczystość wmurowania w gmachu dworca kolejowego tablicy pamiątkowej z popiersiem pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

— **Wyrok skazujący na pos. Mochnieja.** Sąd Apelacyjny w Lublinie zatwierdził wyrok Sądu Okr. w Zamościu, **skazujący pos. Józefa Mochnieja na półtora roku twierdzy.** Wobec uprawomocnienia się wyroku pos. Mochnieja **został aresztowany i osadzony w więzieniu w Zamościu.**

WILNO

— **Konferencje graniczne polsko-litewskie.** Jak słychać, w drugiej połowie przyszłego tygodnia na odcinku granicznym Troki — Olkieniki — Druskieniki — Łoździeje — Koltyniany, odbędą się wstępne konferencje graniczne polsko - litewskie w sprawie otwarcia małego ruchu granicznego. Również zostanie omówiona kwestja udzielenia przepustek sezonowych rolnikom.

— **Wybuch pocisku armatniego.** We wsi Romalgiszki (gminy Twereckiej), położonej w obrębie byłych okopów niemieckich z czasów wojny światowej, czterej mieszkańcy, a mianowicie: Ramel Piotr, Turlo Jan, Ramel Adolf i Ramel Romuald, znaleźli pocisk armatni, który po przewiezieniu do miejscowej kuźni zamierzali rozładować, celem wykorzystania go jako kowadła. Podczas rozładowywania nastąpił wybuch, skutkiem którego Ramel Piotr i Turlo Jan ponieśli śmierć na miejscu, a Ramel Adolf i Ramel Romuald odnieśli bardzo ciężkie rany.

I. A. T. A.

Z OKAZJI XXVII ZJAZDU W WARSZAWIE

Już w pierwszym okresie pracy pokojowej po zawieruszce wielkiej wojny światowej szereg państw zwróciło baczniejszą uwagę na lotnictwo, przed którem otwierały się nowe, wielkie cele i zadania na terenie komunikacji pasażerskiej i handlowej.

W sierpniu roku 1919 z inicjatywy prezydenta angielskiej kompanji lotniczej, p. Jerzego Holt Thomas'a powstaje Międzynarodowe Zrzeszenie Przedsiębiorstw Komunikacji Lotniczej, t. zw. I. A. T. A. (International Air Traffic Association), mające na celu współpracę przedsiębiorstw komunikacji lotniczej poszczególnych krajów nad organizacją handlowej żeglugi powietrznej. Pierwsi członkowie zrzeszenia są nieliczni. W rok później, w Hadze, zostaje utworzone stałe biuro Zrzeszenia, na którego czele staje Holender, p. Jonkeer van den Berch van Heemstede, pozostając do dziś dnia jako dyrektor naczelny I. A. T. A.

Z biegiem czasu I. A. T. A. obejmuje coraz większą ilość poszczególnych przedsiębiorstw komunikacji lotniczej, aby w ostatnich czasach objąć swym zasięgiem komunikację powietrzną całej Europy.

W Polsce, która, jak podkreślił to w swem przemówieniu, wygłoszonem w dn. 15 b. m. z okazji otwarcia 27-go zjazdu I. A. T. A. p. Minister Komunikacji, inż. A. Kühn, była jednym z pierwszych krajów, które oceniły praktycznie wszystkie korzyści i wartość rzeczywistą lotnictwa w dziedzinie komunikacji, żegluga powietrzna rozwijała się systematycznie, lecz powoli.

Punktem zwrotnym jest rok ubiegły, w którym polska żegluga powietrzna, jako Polskie Linje Lotnicze „Lot", przystępuje w charakterze członka do I. A. T. A. Jak dodatnio wpłynęło to na rozwój polskiej komunikacji lotniczej, nie od rzeczy będzie porównać parę danych, dotyczących pracy linij lotniczych z r. 1925 i z roku ub.

Mamy więc, że długość polskich linij lotniczych w r. 1925 wynosiła zaledwie 616 klm., w r. 1931 wzrosła do 4.774 klm. Ilość przewożonych rocznie pasażerów wynosiła 788 osób, gdy tymczasem w r. ub. przewieziono ich 14.687. Wykonano lotów 295, w roku ub. zanotowano ich 5.895. Jeszcze większy wzrost mamy w dziale przewożonych rocznie towarów i bagażu. Ogólna liczba zwiększyła się tu z 11.324 klg. do 354.282 klg. Cyfry te mówią same za siebie.

Podobnie, jak to miało miejsce w Polsce rozwinęła się żegluga powietrzna w całej Europie. Jest to bezwątpienia w dużej mierze zasługa działalności I. A. T. A., które w celu utrzymania bezpośredniego kontaktu między delegatami poszczególnych państw odbywa swe zjazdy dwa razy do roku w stolicach państw-członków Zrzeszenia.

W dotychczasowo odbytych 26 zjazdach I. A. T. A. (ostatni w Budapeszcie we wrześniu 1931 r., gdzie do Zrzeszenia przystąpiła Polska), omawiano szereg zagadnień, dotyczących poczty lotniczej, odpowiedzialności, konfortu konstrukcji samolotów komunikacyjnych, ułatwienia formalności celnych, rozkładu lotów i t. d., i t. d.

W dniach 15 i 16 b m. Warszawa gości w swych murach delegatów, reprezentujących 14 państw, zgromadzonych w XXVII-ym Zjeździe I. A. T. A. Pozatem w Zjeździe biorą udział przedstawiciele Ligi Narodów, Międzynarodowego Związku Kolejowego, Międzyn. Związku Pocztowego, Międzyn. Izby Handlowej i innych międzynarodowych organizacyj lotniczych.

Dziś możemy powiedzieć, że lotnictwo znajduje się właściwie dopiero w początkowem stadjum swego rozwoju, mimo tak już wielkiego zastosowania w różnych dziedzinach życia i trudno nawet określić, co może ono nam dać w przyszłości. Możliwości te są ogromne.

Żegluga powietrzna coraz bardziej przenika we wszystkie dziedziny życia współczesnego, jednocześnie jednak napotykając na szereg piętrzących się trudności do rozwiązania.

Instytucją, której zadaniem i celem jest usunięcie tych trudności, rozwiązanie całego szeregu z postępem czasu nowo wyłaniających się zagadnień oraz uzgodnienie szeregu postulatów, wysuniętych przez poszczególne państwa, to I. A. T. A., które ostatnio swe bezwątpienia wdzięczne prace rozpoczęło w dwudniowym, a XXVII-ym zkolei, swym Zjeździe w Warszawie.

G—ski

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Środa dn. 16 marca

DZIŚ: Abrahama. JUTRO: Józefa z Arymatei.
Wschód słońca 5.49, zachód słońca 7.42
Przybyło dnia 4.09
Wschód księżyca 9.29, zachód księżyca 3.09
Długość dnia 11.53

OGOLNE

— SPRAWA DALSZEGO ISTNIENIA KOMITETU DO SPRAW BEZROBOCIA

W łonie rządu rozpatrywana jest obecnie sprawa dalszego istnienia Naczelnego Komitetu do spraw bezrobocia, który utworzony został zasadniczo na okres zimowy do 1-go kwietnia r. b. Najprawdopodobniej jednak Naczelny Komitet utrzymany będzie w dalszym ciągu. W związku z tem utrzymane zapewne będą również dopłaty na rzecz Komitetu do opłat telefonicznych, telegraficznych i pocztowych.

— STAN BEZROBOCIA

Według danych statystycznych ilość bezrobotnych na terenie całego państwa wynosiła w dniu 12 marca r. b. 352.868 osób, co stanowi wzrost w stosunku do tygodnia poprzedniego o 3.597 osób.

— KSIĘGI STADNE KONI KRWI ANGIELSKIEJ

Nr. 61 „Monitora Polskiego" (15.II.32) ogłoszone zostało obwieszczenie Ministra Rolnictwa, powierzające Towarzystwu do Hodowli Koni w Polsce prowadzenie i wydawanie pod nadzorem Min. Rolnictwa ksiąg stadnych koni: „Polskiej księgi stadnej koni pełnej krwi angielskiej" i „Polskiej księgi stadnej koni wysokiej pół-krwi angielskiej". Jednocześnie w tymże samym numerze „Monitora Polskiego" ogłoszony został regulamin Komisyj dla prowadzenia wyżej wspomnianych ksiąg stadnych koni, ustalonych w wykonaniu zarządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 4 grudnia 1931 roku w sprawie ksiąg stadnych koni „Monitor Polski" Nr. 295, poz. 390.

— TRANSPORT OSADNIKÓW NA KOLONJE „ORZEŁ BIAŁY" W BRAZYLJI

Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że zapowiadany transport osadników na kolonję „Orzeł Biały" w Espirito Santo (Brazylja) na marzec, zostanie przesunięty prawdopodobnie na kwiecień. Termin odjazdu najbliższego transportu rodzin osadniczych będzie podany w dniach najbliższych.

— PACZKI DO ROSJI SOWIECKIEJ

Ostatnio wzmogło się znacznie wysyłanie paczek, zawierających żywność, odzież i t. p. do Rosji sowieckiej pod adresem przedstawicielstwa Polskiego Czerwonego Krzyża w Moskwie, dla dostarczenia osobom, uwięzionym lub zesłanym przez Z. S. R. R. Wysyłający te paczki najwidoczniej często nie wiedzą, że przesyłki te podlegają bardzo wysokiej opłacie celnej, a wskutek tego regulowanie należności z tego tytułu natrafia często na trudności lub wprost nie jest dokonywane, gdyż przekracza możności finansowe wysyłających.

Zarząd Główny P. C. K. przestrzega przeto przed wysyłaniem paczek tą drogą, uprzedzając, że nie będą one mogły być odbierane przez delegatkę P. C. K. w Moskwie, o ile osoba wysyłająca nie zapewni uprzednio dostatecznej gwarancji, że należności celne będą przez nią pokryte. Wszelkich szczegółów informacyjnych w tych sprawach udziela referat informacyjno-wywiadowczy P. C. K. w Warszawie, ul. Smolna 6, pawilon 7, pokój Nr. 40.

MIEJSKIE

— SPRAWA NAGRÓD M. ST. WARSZAWY

Sprawa przyznania w roku bieżącym 4-ch nagród m. st. Warszawy literackiej, artystycznej, naukowej i muzycznej po 10.000 zł. każda zdecydowana będzie ostatecznie przez plenum Rady Miejskiej w końcu rozpraw budżetowych.

— PIERWSZA WYSTAWA SZOPENOWSKA

Z racji odbywającego się obecnie w Warszawie wielkiego międzynarodowego turnieju pianistycznego im. Fryderyka Chopina została zorganizowana, z inicjatywy prof. Leopolda Binentala, staraniem Warsz. Tow. Muzycznego wespół z dyrekcją Muzeum Narodowego „Pierwsza Wystawa Chopinowska", obejmująca rękopisy Mistrza oraz wszelkie po nim pamiątki. Pierwszy to raz udało się zebrać i zgromadzić te bezcenne dla nas skarby. Uroczyste otwarcie Chopinowskiej Wystawy nastąpi, jak zapowiadaliśmy, jutro, t. j. w czwartek, o godz. 12-ej w południe w gmachu Muzeum Narodowego przy Alei 3-go Maja. Z okazji Wystawy Chopinowskiej został wydany bardzo artystyczny katalog zebranych obecnie w Muzeum Narodowem pamiątek.

— KONFERENCJA PRASOWA W ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO

Dziś, o godz 19-ej odbędzie się w lokalu naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego (Zielna 35 m. 9) konferencja prasowa, na której omówione zostaną sprawy, związane z międzynarodowym zlotem skautów wodnych w w Polsce, międzynarodową skautową konferencją żeńską w Polsce, oraz XII-ym zjazdem walnym Związku Harcerstwa Polskiego.

— ODCZYT WANDY WYCZÓŁKOWSKIEJ

Przed kilku tygodniami powróciła do Warszawy po 2-letnim pobycie w Japonji p. Wanda Wyczółkowska, stypendystka Min. Oświaty, która poświęciła się orjentalistyce, a szczególnie cywilizacji i kulturze japońskiej.

P. Wyczółkowska w dniu dzisiejszym, o godz. 20-ej, w lokalu Instytutu Wschodniego, Miodowa 7, II p., wygłosi pierwszy swój odczyt sprawozdawczy ze studjów w Japonji. Odczyt ten, stanowiący początek cyklu o treści tak aktualnej dzisiaj w dobie walk japońsko-chińskich będzie poświęcony dawnym zwyczajom i obyczajom japońskim.

Wstęp na odczyt bezpłatny.

— „ODRĘBNOŚĆ GOSPODARCZA RÓWNINY POLSKIEJ WŚRÓD EUROPEJSKICH RÓWNIN POMORSKICH"

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze urządza dziś odczyt inż. G. Sippko p. t. „Odrębność gospodarcza Równiny Polskiej wśród europejskich równin pomorskich". Początek odczytu o godz. 8-ej wiecz., w lokalu P. T. K. (ul. Karowa 31). Wstęp dla wszystkich.

— PIERWSZY ZJAZD AKADEMIKÓW STRZELCÓW

Rozkazem Komendanta Głównego Zw. Strzel. zwołany został do Krakowa na dni 18 — 19 marca 1932 r. I-szy Ogólnopolski Zjazd Delegatów Akademickich Oddziałów Zw. Strzeleckiego. Protektorat nad zjazdem przyjął gen. Edward Rydz-Śmigły.

— KOBIECE ZAWODY STRZELECKIE

Pod protektoratem Pana Marszałka Piłsudskiego, odbędą się w dniach od 19-go do 23-go b. m. V-te Centralne Kobiece Zawody Strzeleckie z broni krótkiej i małokalibrowej, organizowane przez kobiecy klub strzelecki. Udział w tych zawodach wezmą strzelczynie z całej Polski, posiadające II-gą klasę odznaki strzeleckiej.

— OSUSZANIE OKOLIC WARSZAWY

Minister Pracy przyjął w dniu wczorajszym delegację spółki wodnej obwodu wawerskiego, na czele z prezesem, inż. Petzem. Delegacja zwróciła się do p. ministra o udzielenie pomocy finansowej na dalsze prace osuszania okolic Warszawy. Dotychczas osuszony już został cały teren bitwy grochowskiej, obecnie zaś projektowane jest dalsze osuszenie Wawra aż do Miłosny. Przy pracach tych znaleźć może zatrudnienie 600 robotników. P. Minister odniósł się przychylnie do przedstawionych sobie postulatów, obiecując wydać ostateczną decyzję w tej sprawie po porozumieniu się z ministrem Robót Publicznych.

Sprawa domów gry w Polsce

ROZMOWA Z WICE-MINISTREM ST. STARZYŃSKIM

W związku z notatkami prasowemi w sprawie kasyna gry w Otwocku, zwróciliśmy się z zapytaniem do ministerjum Skarbu i ministerjum Spraw Wewnętrznych i otrzymaliśmy informacje, że wiadomość ta nie odpowiada prawdzie.

Jednocześnie ponieważ notatka w „Wieczorze Warszawskim" wspominała nazwisko wice-ministra Starzyńskiego, przeto zwróciliśmy się do niego osobiście z zapytaniem, czy czytał w „Wieczorze Warszawskim" z dnia 14 b. m. o tem ,że „jest gwałtownym zwolennikiem rulety w Polsce i na Zjeździe Organizacyj Turystycznych oświadczył, że założenie rulety w Krynicy i Zakopanem jest w interesie Państwa?

P. wice-minister odpowiedział naszemu współpracownikowi:

— „Wieczoru Warszawskiego" nie czytuję, więc nie wiem, co tam pisano. Co zaś mówiłem o ujemnym wpływie kasyna sopockiego na Zj. Towarzystw Turystycznych — to jest to w stenogramie, ogłoszonym nakładem min. Robót Publicznych p. t. „Protokół Zjazdu w sprawie popierania turystyki, odbytego w Warszawie dnia 17 marca 1931 roku z inicjatywy M. R. P." w opracowaniu dr. M. Orłowicza. Powiedziałem tam: „jedyną bronią skuteczną, w walce ze zwiększającemi się wyjazdami obywateli polskich zagranicą, jest stopniowe podniesienie poziomu kulturalnego naszych licznych i bogato przez naturę obdarzonych kąpielisk morskich, a jeśli chodzi o jaskinię gry w Sopotach, przeciwstawianie jej choćby identycznego własnego zakładu".

Stanowisko to zgodne jest ze stanowiskiem Komisji Międzyministerjalnej do zbadania zagadnienia turystyki— podanem w drukowanem sprawozdaniu tej Komisji Wydawnictwo Min. Skarbu, Warszawa, 1931 r. str. 15 i 16).

Ponieważ jednak obowiązujące przepisy prawne nie przewidują możności udzielenia pozwolenia na dom gry, w swoim czasie, gdy jakiś petent zwrócił się do min. Spraw Wewn. z podaniem o koncesję na dom gry — min. Skarbu zaopinjowało to podanie negatywnie.

Szkoła im. Biskupa Bandurskiego

Wstrząsająca wiadomość o nagłym zgonie nieodżałowanej pamięci ks. biskupa Bandurskiego, duchowego przewodnika młodzieży, wywołała niezwykły oddźwięk wśród ludności Pragi, a w szczególności wśród rodziców dzieci, uczęszczających do szkoły powszechnej Nr. 51. Sfery te, pragnąc świetlaną postać Wielkiego Biskupa wskazać młodym pokoleniom jako przepiękny wzór do naśladowania, zwróciły się do Rady Szkolnej z prośbą o nazwanie tej szkoły imieniem biskupa Bandurskiego.

Prośba ta została załatwiona przychylnie i właśnie jutro odbędzie się na Pradze podniosła uroczystość nadania nazwy szkole Nr. 51. Mieści się ona przy ul. Szerokiej 17 w budynku, wzniesionym jeszcze na cele szkolne za czasów rosyjskich i liczy obecnie 7 oddziałów koedukacyjnych. Uroczystość rozpocznie się o godz. 9-ej rano Mszą św. w kościele św. Florjana, następnie zaś o godzinie 10-ej m. 30 przed południem, odbędzie się w szkole uroczysta akademja przy udziale przedstawicieli najwyższych władz szkolnych i miejskich.

Z Teatrów

OPERA. Dziś ukaże się opera Verdiego „Bal Maskowy" z pp. Bojar-Przemieniecka, Olgina-Józefowicz, Skonieczna - Czernicka, Dygasem, Karpackim, Bolko i Popielem.

Jutro pod kierunkiem kapelmistrza Mazurkiewicza w reżyserji A. Popławskiego, odegrane będą po raz trzeci po wznowieniu, przyjęte z zapałem opery: Moniuszki „Flis" i Żeleńskiego „Janek", w niezmiernie efektownych dekoracjach prof. Drabika.

NARODOWY. Dziś i jutro arcydzieło szyllerowskie „Don Carlos" w obsadzie: Solskiego, Malickiej, Osterwy, Węgrzyna, Lindorfówny i in.

NOWY. Do niedzieli włącznie sztuka Sommerset-Maugham'a „Święty Płomień".

W pełnych próbach pod kierunkiem reżysera W. Biegańskiego komedja włoska „Żegnaj Młodości".

LETNI. Dziś i jutro wesoła komedja Zygmunta Przybylskiego „Wicek i Wacek".

POLSKI. Dziś i jutro wesoła komedja Adama Grzymały Siedleckiego pod tyt.: „Ich synowa"

MAŁY. Wobec niesłabnącego powodzenia świetnej sztuki Kiedrzyńskiego p. t. „Szczęście od jutra", która w dniu wczorajszym grana była po raz 50-ty komedja Bruno-Winawera została odłożona do przyszłej soboty.

W piątek, 18 b. m., odbędzie się premiera prasowa nowej komedji Winawera p. t. „Poprostu Truteń", która obudziła jaknajżywsze zainteresowanie.

Komedja Winawera otrzymała świetną obsadę w osobach pp. Mili Kamińskiej, Oli Leszczyńskiej, Mucnlingrowej Marjusza Maszyńskiego, Bolesława Mierzejewskiego i Aleksandra Zelwerowicza.

Reżyseruje Aleksander Zelwerowicz. Dekoracje St. Śliwińskiego.

„ATENEUM". Dziś i jutro „Panna Maliczewska" G. Zapolskiej z p. Mira Zimińska w roli głównej.

NOWOŚCI. Dziś i codziennie operetka Lehara „Carewicz" według G. Zapolskiej w świetnej premjerowej obsadzie na czele z pp.: Kulczycka i Wawrzkowiczem.

„BANDA". Dziś znakomita rewja „Banda Naprzód" z H. Ordonówna i Loda Halama na czele zespołu.

„MORSKIE OKO" (Jasna 3). Dziś i jutro rewja p. t. „Złota defilada". Na czele zespołu Zizi Halama, Parnell, Gruszczyński, Sokołowska Karlińska Antoszówna.

QUI PRO QUO. Codziennie dowcipna rewja „Miłe złego początki" z pp.: Grudzińska, Winiarska, Borońskim, Daczyńskim i in.

„NOWY ANANAS". Dziś powtórzenie premiery rewii p. t. „Tylko humor".

CYRK STANIEWSKICH. Dziś, o g. 4 popoł. i o g. 8 m. 15 i jutro wielki międzynarodowy turniej walk zapaśniczych.

Z KONKURSU CHOPINOWSKIEGO. Dziś występowali od g. 11 — 13 pp. T. Mykysza (Z. S. R. R. Charków, absolw. Akad. Muzyczn. w Wiedniu) i p. E. Kafarska-Lekczyńska (Warsz.) zaś od 15 — 17. m. 30 grać będą p. L. Sadkowska - Herchenrederowa (Kraków), p. C. Vidusso (Italja, Medjolan) i p. A. Harasowski (N. Sącz).

Repertuar kinoteatrów

Apollo (Marszałkowska 106): — „Tajemnica sekretarki".
Atlantic — (Chmielna 33): — „Rok 1914".
Capitol — „Waterloo Bridge".
Casino (Nowy Świat): — „Ułani, ułani..."
Colosseum (Nowy Świat): — „Na dworze króla Artura".
Hollywood — „Szyb L. 23".
Filharmonja — „Kochanka z Tahiti".
Majestic — „Wiara, nadzieja i miłość".
Palace (Chmielna 9): — „Pod kuratelą".
Pan (Nowy Świat 40): — Waterloo Bridge".
Stylowy (Marszałkowska 108): — „Ben Hur".
Światowid (Marszałkowska 111) — „Niech żyje wolność".

ŻYCIE GOSPODARCZE

Zebranie Związku instytucyj kredytu długoterminowego

Dnia 14 b. m. w Towarzystwie Kredytowem Ziemskiem w Warszawie pod przewodnictwem wice-prezesa Jana Czarnowskiego odbyło się posiedzenie przedstawicieli Związku instytucji kredytu długoterminowego, na którem poruszono szereg spraw, związanych z zadłużeniem rolnictwa w instytucjach kredytowych ziemskich.

Na posiedzeniu reprezentowane były następujące instytucje: Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Warszawie, Poznańskie Ziemstwo Kredytowe, Towarzystwo Kredytowe Ziemskie we Lwowie i Wileński Bank Ziemski.

Maksymalne stawki celne

W Nr. 19 Dziennika Ustaw z dn. 12 b. m. ogłoszone zostało rozporządzenie w sprawie ceł maksymalnych. Zgodnie z tem rozporządzeniem, ustanawia się maksymalne przywozowe stawki celne na następujące towary, wolne od cła w dotychczas obowiązującej taryfie celnej, a mianowicie: tatarka — 12 zł. cła od 100 kg.; strączkowe: soczewica, bób, peluszka, wyka, seradela, bobik — 12 zł. od 100 kg.; kapusta głowiasta, przywożona w okresie od 16 lipca do 31 maja — 20 zł. od 100 kg.; zwierzęta, ptactwo, owady i płazy, bydło rogate: cielęta od sztuki — 30 zł., owce i barany od sztuki — 30 zł.; futra: skóry futrzane niewyprawione, również solone: karakułów, baranków, baranów, kóz, chociażby w stanie kwaszonym — 1000 zł., inne, oprócz osobno wymienionych — 1000 zł.; węgiel kamienny brunatny, torfowy i drzewny, koks i torf: węgiel kamienny, brunatny, torfowy, cegiełki węglowe (brykiety), oraz koks — 12 zł. od -000 kg.; gumy, żywice gumowe, smoły żywiczne i balsamu: kauczuk, gutaperka i balata w formie brył i bryłek — 100 zł.; garbniki naturalne w każdej postaci — 10 zł.: miedź, nikiel, kobald, bizmut, kadm, aluminium i inne metale osobno niewymienione i ich stopy: medź i kadm: miedź w gąskach, blokach, katodach, wiórkach, opiłkach, złomkach oraz miedź cementowa w proszku i brykietach — 50 zł. od 100 kg.; nikiel kobald, bizmut, aluminium, selen, tellur i inne metale osobno niewymienione w gąskach, blokach, katodach, sześcianach i kulkach — 130 zł. od 100 kg., w wiórkach, opiłkach, złomkach — 50 zł., rtęć — 500 zł.

Zmiana, wprowadzona w dotychczasowej taryfie celnej przewiduje również, iż minister Skarbu może uchylać w stosunku do poszczególnych towarów, względnie określonych ilości towarów stosowanie ceł maksymalnych, przewidzianych niniejszem rozporządzeniem. Postanowienia tego rozporządzenia nie dotyczą towarów, zalegających w dniu wejścia w życie rozporządzenia w celnych składach urzędowych, kolejowych, pocztowych oraz w składach nieurzędowych, pozostających pod zamknięciem celnem, oraz objętych postanowieniami polsko-niemieckiej konwencji górnośląskiej, podpisanej w Genewie dn. 15 maja 1922 r. i wreszcie objętych umowami o małym ruchu granicznym.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Eksport wyrobów rzemieślniczych do Ameryki

Na konferencji, odbytej ostatnio w Państw. Instytucie Eksportowym, stwierdzono jednomyślnie konieczność dążenia do poprawy bilansu handlowego wobec Stanów Zjednoczonych, który dotychczas kształtuje się dla Polski ujemnie.

W ciągu dyskusji, w której zabierali głos przedstawiciele rozmaitych organizacyj gospodarczych, zwrócono uwagę na szczególną rolę, jaką w eksporcie do Stanów Zjedn. może odegrać rzemiosło. Eksport ten należałoby zacząć od odpowiedniego zorganizowania chętnego konsumenta wyrobów rzemieślniczych, jakim są liczne ośrodki naszej emigracji. Zainteresowanie się emigrantów sprawami wymiany towarowej z krajem macierzystym, jest bardzo duże, a działaczy naszych, którzy odwiedzali ostatnio osiedla emigracyjne w Nowym Jorku, Chicago, Detroit, Milwaukee i t. d., spotykały wprost wyrzuty, dlaczego dotychczas akcji konkretnej w tym kierunku nie podjęto. Uczestniczący w konferencji przedstawiciele Rady Izb Rzemieślniczych dali wyraz swej radości z powodu docenienia przez władze i koła gospodarcze, roli i znaczenia rzemiosła w zakresie eksportu, stwierdzając, iż rzemiosło polskie, które w czasach przedwojennych zdołało sobie utorować drogę ekspansji na Daleki Wschód poza Bajkał, dziś utraciwszy ten rynek, przechodzi okres dotkliwej pauperyzacji, a jedynym środkiem do jego odrodzenia jest w tej chwili, przy zamknięciu granic celnych na kontynencie, wyszukanie zbytu w krajach zamorskich.

W rezolucji, uchwalonej na zebraniu, postanowiono powołać przy Państw. Instytucie Eksportowym komisję organizacyjną w składzie 5 do 6 osób, wśród których interesy rzemiosła reprezentować będzie przedstawiciel Rady Izb Rzemieślniczych.

Bilety okrętowe na raty

Wielkie transatlantyckie linje okrętowe ciężko odczuwają obecną depresję gospodarczą w Stanach Zjednoczonych. Liczba podróżnych wciąż maleje, a podróże przez Ocean znaczą się w księgach tych towarzystw wciąż wzrastającym deficytem. Zdarza się, że na wielkich luksusowych parowcach bywa w pierwszej klasie po 30 pasażerów, gdy poprzednio bywało przynajmniej po 500 do 600 osób. A przecież jeden przejazd takiej „Berengarji“, „Majesticu“ lub „Ile de France“ kosztuje przeszło 150.000 dolarów. Aby temu zaradzić, wielkie angielskie towarzystwo okrętowe Cunard wpadło na zupełnie nowy pomysł, który w porze letnich wakacyj zwłaszcza, może się okazać niezmiernie praktycznym. Oto „Cunard“ ogłasza, że inauguruje nowy system podróży do Europy na wypłaty. Podróżny płacić będzie gotówką z góry tylko 25 proc. ceny biletu w obie strony, pozostałość spłacać ma w 12 miesięcznych ratach. Pierwsza spłata zaczyna się w 60 dni po dacie odjazdu z Ameryki. Za kredyt ten płaci podróżny 6 proc. od sumy kosztu biletu okrętnego. Od turysty nie wymaga się żadnych poręczycieli. „Cunard“ jednak przeprowadza dokładne badanie zdolności płatniczych petenta. Linja rozesłała do swych 800 agentów w Stanach Zjednoczonych cyrkularze o wejściu w życie tego nowego planu.

Komunikat

Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

Wobec dyskusji publicznej na temat stosunku Państwa do karteli i syndykatów przemysłowych (vide deklaracja p. Premjera i p. Ministra Przemysłu i Handlu), Zarząd Główny Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, z uwagi na poruszone w tej dyskusji zagadnienia polityki celnej odnośnie do krajowej produkcji papieru, poczuwa się do obowiązku stwierdzenia co następuje:

1) Związek Wydawców stoi na stanowisku słusznej obrony celnej przemysłu krajowego, a więc także naszego przemysłu papierniczego, którego rozwój tak żywo związany jest z warunkami bytu i rozwoju naszych wszelkiego rodzaju wydawnictw.

2) Związek Wydawców Dzienników i Czasopism konstatuje, iż obecna taryfa celna dają krajowemu przemysłowi papierniczemu ochronę celną w wysokości 64 do 110 proc. w stosunku do cen zagranicznych.

Mimo to Związek obstaje przy zajętem w lecie z. r. stanowisku, kiedy łącznie ze Związkiem Papierni Polskich zwrócił się do p. Ministra Przemysłu i Handlu o dalszą podwyżkę taryfy celnej. Związek Wydawców Dzienników i Czasopism kierował się przeświadczeniem, iż należy pragnąć, aby krajowy przemysł papierniczy wyrugował przywóz papierów zagranicznych, zwłaszcza papieru niemieckiego. Związek zastrzega sobie wszakże, iż to stanowisko Wydawców uzależnionem będzie od lojalnego stosunku przemysłu papierniczego do przemysłu wydawniczego.

3) W tej sytuacji, ażeby udostępnić ogółowi polskiemu cenę wydawnictw i książek, Związek Wydawców zawarł umowę ze Związkiem Papierni Polskich, na zasadzie której ceny papieru winny być ustalane w zależności od kosztów produkcji.

Rząd ze swej strony posiada pełnomocnictwa do zmian w taryfie celnej, gdyby takie zmiany okazały się niezbędne dla pomyślnego przeprowadzenia podjętej przez Związek Wydawców akcji.

4) Związek Wydawców stwierdza, iż wszyscy wydawcy i polski ogół czytający przyjęli z wielkim uznaniem ostatnie exposé w Senacie, w którem Pan Minister Przemysłu i Handlu wspomniał o tych pełnomocnictwach Rządu i zapewnił, że nie cofnie się przed ich wykorzystaniem, gdyby interesy materjalne miały zaciążyć nad interesem ochrony i rozwoju czytelnictwa.

INFORMACJE

— KOMITETY RATUNKOWE DLA KUPIECTWA

Głównym tematem obrad konferencji, która odbędzie się w Min. Przemysłu i Handlu w dniu 18 b. m. w celu omówienia spraw pomocy dla kupiectwa będzie memorjał, złożony ministerjum przez organizacje kupieckie.

Memorjał ten, jak się dowiadujemy, przewiduje utworzenie we wszystkich większych miastach, za pośrednictwem miejscowych izb przemysłowo-handlowych specjalnych komitetów ratunkowych, które miałyby na celu niesienie doraźnej pomocy indywidualnej członkom zrzeszeń kupieckich. Pozatem memorjał projektuje powołanie do życia w większych miastach, za pomocą lokalnych organizacyj kupieckich „biur pomocy“ dla usprawnienia przedsiębiorstw. Biura pomocy miałyby na celu niesienie pomocy prawnej, prowadzenie buchalterji, urządzanie wystaw, organizacje reklamy oraz udzielanie porad.

— POMOC FINANSOWA DLA CUKROWNICTWA POLSKIEGO

Jak się dowiadujemy, w tych dniach związek cukrowni Królestwa Polskiego uzyskał od Banku Gospodarstwa Krajowego kredyt w wysokości 2.250.000 zł. z terminem półrocznym. Kredyt ten przeznaczony będzie dla plantatorów buraka cukrowego i zostanie zrealizowany jeszcze w bieżącej kampanji cukrowniczej.

— ZALEGŁOŚCI UBEZPIECZENIOWE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH.

Wśród dłużników, figurujących na liście zaległości z tytułu nieściągniętych składek pracodawców Zakładu Ubezpieczeń od wypadków, jedną z najpoważniejszych pozycyj stanowią przedsiębiorstwa państwowe, które winne były w roku 1930 — 600 tys. zł., a w r. 1931 — 823 tys. zł., oraz samorządy terytorjalne, które winne były w r. 1930 — 3.671.000 zł., a w r. 1931 — 4.744.000 zł.

— ZAMÓWIENIA WOJSKOWE DLA ŁODZI

W tych dniach M. S. Wojsk. udzieliło całemu szeregowi firm łódzkich przemysłu wełnianego poważniejsze zamówienia na sukno mundurowe, płaszczowe i koce polowe. Umożliwiło to łódzkiej produkcji wełnianej znaczne rozszerzenie uruchomienia. Podkreślić należy, że dla wykonania tych zamówień przemysł zużyje około 250.000 kg. krajowej wełny niepranej. Szereg zamówień na koce i dery otrzymał przemysł bielski i białostocki.

— NOWA MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA CUKROWA W PARYŻU

Delegaci przemysłu cukrowego Jawy, Peru i europejskich krajów eksportujących, obradujący ostatnio w Berlinie nie mogli dojść do porozumienia, wskutek odrzucenia przez producentów kubańskich propozycji ograniczenia produkcji w roku 1933 do 2.350 tys. ton. Następne zebranie Międzynarodowej Rady Cukrowniczej odbędzie się przeto w Paryżu dnia 16 b. m. Bez zgody Kuby trudno będzie znaleźć wyjście. Sytuacja światowych rynków cukrowniczych jest coraz bardziej krytyczna. Notowana w Nowym Jorku cena 85 c. jest najniższą z kiedykolwiek notowanych cen cukru.

— DYWIDENDA WILEŃSKIEGO BANKU ZIEMSKIEGO

Na odbytem w dniu 14 b. m. dorocznem zebraniu akcjonarjuszów Wileńskiego Banku Ziemskiego zatwierdzono sprawozdanie i bilans za rok operacyjny 1931 oraz uchwalono wypłacić akcjonarjuszom dywidendę w wysokości 20 złotych od akcji 150 złotowej od kapitału zakładowego, wynoszącego 6.250.000 zł.

— EKSPORT DO ROSJI SOWIECKIEJ.

W roku ubiegłym wywieziono z Polski do Sowietów ogółem maszyn za 3.179.000 złotych, wobec 752.000 złotych w roku poprzednim. Zamówienia na wyroby hutnicze rozwijały się w roku 1931 dość pomyślnie, dopiero załamanie się waluty angielskiej wpłynęło na raptowne zahamowanie tych tranzakcyj i wywołało nawet perturbacje w dostawach.

Pertraktacje w sprawie organizacji sprzedaży futer, tytoniu, smarów mineralnych, prowadzone są w dalszym ciągu. Pozatem doszły do skutku rokowania w sprawie dostawy trzody chlewnej do Z. S. S. R. i obstalunek został już dokonany.

— PRZEDŁUŻENIE CZASU PRACY W ANGLJI

Wbrew tendencjom w niektórych krajach przemysłowych Europy do skracania czasu pracy, jako środka zaradczego przeciwko wzrostowi bezrobocia, w Anglji w ciągu roku 1931 dało się zauważyć nawet dość poważne przedłużenie czasu pracy. Zanotowano mianowicie przedłużenie czasu pracy około 300 tys. robotników, co spowodowało wzrost ilości przepracowanych godzin w tygodniu o 151 tys. godzin.

— MILJONOWE BANKRUCTWA W PARYŻU

Dwie wielomiljonowe niewypłacalności dotknęły prawie jednocześnie dwa olbrzymie przedsiębiorstwa włókiennicze Francji. Na podstawie wyroku sądu handlowego departamentu Sekwany, nakazana została sądowa likwidacja paryskiego „Magasins de France“. Jest to przedsiębiorstwo, reprezentujące znaczną ilość sklepów detalicznych artykułów modnej konfekcji i galanterji. Kapitał przedsiębiorstwa, posiadającego filje w Montluçon, Saint Amand, Le Creusot i Dijon, wynosi 3 miljony franków.

Jednocześnie sąd nakazał przeprowadzenie likwidacji jednego z czołowych przedsiębiorstw hurtowego handlu towarami lnianemi i bawełnianemi „Société Cotonniere et Liniere du Nord“ o kapitale 10 miljonów franków.

Z Rady Miejskiej

ZAKOŃCZENIE SESJI BUDŻETOWEJ

(n. n.) Na wczorajszem 5-godzinnem posiedzeniu, Rada Miejska zakończyła swą tegoroczną pracę budżetową. Tegoroczna sesja budżetowa, rozpoczęta dnia 30 lutego, zajęła 6 posiedzeń, czyli razem około 30-tu godzin. Zwłaszcza w ciągu 3 ostatnich posiedzeń obrady prowadzone były w przyspieszonem tempie, dzięki bardzo dobremu opracowaniu budżetów przez komisję finansową.

Przyznać trzeba, że mimo braków ustawy zdołano w ciągu tegorocznych prac budżetowych przeprowadzić ostateczną likwidację etatyzmu miejskiego przez uchwały, polecające Magistratowi wydzierżawienie piekarni miejskiej oraz zlikwidowanie do dnia 1 lipca r. b. Miejskich Zakładów Mięsnych. Praktyka bowiem wykazała, że zakłady te są deficytowe i że zaopatrujące szpitale i miejskie zakłady opieki społecznej w mięso, robią to drożej, niż prywatni dostawcy.

Długą, ale pozbawioną rzeczowych argumentów, dyskusję wywołał referowany przez r. St. Kwiatkowskiego budżet oświaty i kultury, przewidujący wydatek 14.877.000 zł. Lewica zarzucała magistratowi, że dzieci nie mają lokali na naukę. Tymczasem na podstawie zebranych przez Radę Szkolną danych, okazuje się, że liczba dzieci pozbawionych nauki wynosi niespełna 1.000, co niewątpliwie jest faktem pożałowania godnym, ale wskazuje wyraźnie na wielki wysiłek, na jaki zdobył się samorząd stolicy w swej walce z analfabetyzmem.

Po uchwaleniu referowanych przez r. Szereszowskiego budżetów wydziałów finansowo-podatkowego i przemysłowego w sumie wydatków 4.756.000 zł., zatwierdzono również bez dyskusji budżet spłaty długów, przewidujący na ten cel w r. b. wydatek 21,510.000 zł.

Obrady budżetowe zakończył referat r. Jerzego Michalskiego, prezesa komisji Finansowo-budżetowej o uchwalonym budżecie miejskim na r. 1932 i 33. Odkładając szczegółowe omówienie ciekawego referatu, zaznaczyć trzeba, że uchwalony budżet jest deficytowy, gdyż wydatki przewyższają dochody o 7,243.671 zł. Niedobór ten pokryty będzie z zaległości dotychczas nie zapłaconych przez gminy i przez Kasy Chorych należności za leczenie chorych w szpitalach warszawskich. Należności te wynoszą ogółem przeszło 15 miljonów zł. i wyegzekwowanie sumy deficytowej nie powinno przedstawiać jakichś niedających się przezwyciężyć trudności.

Oprócz tego referent postawił wniosek o wytężoną działalność w kierunku zmniejszenia kosztów eksploatacji w przedsiębiorstwach miejskich oraz o gospodarowanie wzorem lat ubiegłych na podstawie budżetów miesięcznych. Uchwalono również wniosek zmierzający do zrównania wynagrodzenia pracowników w przedsiębiorstwach miejskich z wynagrodzeniami pracowników wydziałów administracyjnych.

Na tem o godz. 12.30 w nocy wyczerpano porządek dzienny wczorajszego ostatniego przed świętami Wielkiej Nocy posiedzenia, zamykającego tegoroczną pracę budżetową.

Ciągnienie Loterji

Wczoraj, w piątym dniu ciągnienia 5-ej klasy Loterji Państwowej, główniejsze wygrane padły na Nr. Nr.

5.000 zł. — 21239.

3.000 zł. — 5650 5754 45052 125912 148520 51275 64219 86842 98230 101301 106647 113994 114435 117842 28586 134054 135463 141988 144265 147881 155212 156606 158460.

1.000 zł. — 2512 7106 7445 11747 20760 34160 37000 34850 40052 41680 47845 50724 51228 53815 59342 68801 78384 93055 100697 100735 100920 116811 118226 199824 124465 124629 130862 132827 134772 149464 152903 154644 156065.

Nekrologia

Zygmunt Sokołowski, wice-dziekan Rady Adwokackiej, redaktor „Palestry", lat 51. Zmarł dn. 12 b. m. w Zakopanem.

Edward Ambrożewicz, lat 78. Pogrzeb odbędzie się dn. 16 b. m. na cmentarzu Wolskim po nabożeństwie w kościele św. Wojciecha.

Franciszka Kucz. Pogrzeb odbędzie się na Powązkach dn. 17 b. m. po nabożeństwie w kościele św. Karola Boromeusza.

Radio

RADJO W DNIU IMIENIN MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO

Dzień imienin Marszałka Piłsudskiego uczci Polskie Radjo szeregiem audycyj specjalnych, które nadawać będą na wszystkie stacje polskie Raszyn i Wilno.

Pierwszą z cyklu tych audycyj okolicznościowych będzie odczyt dr. Jana Starzewskiego o godz. 17.10. Odczyt ten traktować będzie o „Marszałku Piłsudskim, a istocie pracy państwowej". W pracy swej, pragnie autor zrozumieć, wniknąć w psychologję Marszałka.

Inny natomiast zupełnie charakter mieć będzie feljeton p. Juljusza Kaden-Bandrowskiego zatytułowany „Komendant w polu", a zapowiedziany w programach na ten sam dzień o godz. 21-ej min. 35 Gdy mianowicie p. Starzewski pragnie wniknąć w psychikę zwycięskiego Naczelnego Wodza, — Kaden-Bandrowski, żołnierz, spoglądający od początku na rozrastające się coraz szeregi swych współtowarzyszy broni — rzuci nam garść anegdot — oczywista w szlachetnem, literackiem znaczeniu tego słowa — z czasów pierwszego wymarszu w pole.

Interesujący będzie również feljeton p. Karola Koźmińskiego (godz. 18.05) p. t. „Komendant a dzieci" — feljeton z dużym sentymentem malujący, jak bardzo Marszałek kocha tę młodą, przyszłą Polskę, już zrodzoną w państwie niepodległem.

Gdy wszakże Marszałek tak bardzo kocha dzieci polskie, jak o tem powie w feljetonie swym p. Koźmiński — i on nawzajem darzony jest gorącemi uczuciemi młodzieży. Miłość tę właśnie zobrazuje nadawane z Wilna słuchowisko dla dzieci i młodzieży, pióra p. Haliny Hohendlingerówny a wykonane przez dzieci Wileńszczyzny, którego tytuł brzmi „Nasz kochany Dziadek".

Audycja ta transmitowana będzie z Wilna bezpośrednio po odczycie p. Koźmińskiego.

SOBOTA
19 marca

12.10 — Muzyka ze Lwowa. **12.45** — Płyty. **13.35** — Płyty. **14.45** — Płyty. **15.15** — Wiadomości wojskowe. **15.25** — „Przegląd wydawnictw perjodycznych". **15.50** — Płyty. **16.10** — Odczyt dla maturzystów. **16.30** — Płyty. **17.10** — „Marszałek Piłsudski a istota Państwa Polskiego" — wygł. dr. J. Starzewski. **17.35** — Audycja muzyczna. **18.05** — Audycja okolicznościowa ku czci Marszałka Piłsudskiego **18.30** — Chór męski „Harfa" pod dyr. Lachmana. **18.50** — Rozmaitości. **19.15** — Skrzynka pocztowa rolnicza. **19.35** — Płyty. **20.00** — „Na widnokręgu". **20.15** — Koncert wieczorowy ork P. R. **21.30** — Feljeton p. t. „Komendant w polu" — wygł. J. Kaden-Bandrowski. **21.55** — Komunikaty. **22.00** — Utwory Szopena w wyk. M. Orłowa. **23.00** — Muzyka taneczna z kawiarni „Georges".

Program dzisiejszy podaliśmy w Nr. 73 z dn. 13 b. m.

Wypadki

— POŻAR W „MORSKIM OKU"

Nocy ub. o godz. 2 m. 30 dozorca nocny Józef Sielicki, pełniąc służbę w teatrze „Morskie Oko", poczuł dym. Udawszy się na I piętro gdzie mieszczą się garderoby, spostrzegł wydobywający się dym z garderoby zajmowanej przez panią Antoszównę. Dozorca porwał aparat gaśniczy „Minimax" i w kilka minut ugasił pożar. Tymczasem jeden z woźnych usuwał znajdujące się w sąsiednich garderobach kosztowne kostjumy do „Złotej Defilady", które na szczęście ocalały. Pożar wynikł prawdopodobnie od porzuconego niedopałka papierosa.

— ZBRODNICZE NAPADY

— Na rogu ul. Żelaznej i Leszna nieznany sprawca napadł na powracającege do domu robotnika, 22-letniego Czesława Cywińskiego, któremu zadał nożem 2 rany kłute brzucha i lewego uda.

— Na rogu ul. Inżynierskiej i Wileńskiej została napadnięta i zraniona 3-krotnie nożem w twarz 40-letnia Jadwiga Niesiołowska, przy mężu. Ofiarom zbrodniczych napadów pomocy udzieliło Pogotowie, poczem Cywińskiego przewieziono do szpitala Dz. Jezus.

GIEŁDA WARSZAWSKA

NOTOWANIA URZĘDOWE z dn. 16.3

WALUTY

Dolary 8.90. Holandja 360.50. Belgja 124.50. Szwajcarja 172.65. Londyn 32.40. Paryż 35.13—35.12. Praga 26.41. Włochy 46.35. Gdańsk 173.95.

W obrotach prywatnych płacono za 1 rubla 4,83 i pół zł.

PAPIERY PROCENTOWE

3% Poż. Prem. Bud. 37,50 — 37,75. 4% Poż. Inw. 95. 4% Poż. Dol. 48,50 — 48. 8% L. Z. B-ku Roln. 94. 8% L. Z. B-ku G. K. 94. 7% L. Z. B-ku Roln. 83,25. 7% L. Z. B-ku G. K. 83,25. 5% Państw. Poż. Konw. 35 — 35,25. 6% Poż. Dol. 60,50 — 61. 7% Poż. Stab. 62 — 58,25 — 58,40. 8% Miejskie zł. 63,75 — 62,50 — 63. 8% L. Z. m .Łodzi 60,75. 10% L. Z. m. Radomia 60.

AKCJE

Bank Polski 85. Lilpop 14.50.

Rynki zbożowe i towarowe

ZIEMIOPŁODY

WARSZAWA, 15.3. Notowano parytet wagon Warszawa za 100 kg. w handlu hurtowym w ładunkach wagonowych: żyto 25.00—25.50, pszenica dworska 28.00 — 28.50, pszenica zbierana 27.35—27.75, owies zbierany 22.50 — 23.00, owies jednol. 24.50—25.00, jęczmień na kaszę 22.50—23.00, jęczmień browarowy 23.50—24.50, groch polny jadalny 26.00 — 30.00, groch Victoria 28—34.00, rzepak zimowy 36.00 — 38.00, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki 175—200, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości do 97% 240—280, koniczyna biała surowa 275—375, koniczyna biała bez kanianki o czystości do 97% 400—525, mąka pszenna luksusowa 45.00—50.00, 4/0 40—45, mąka pytlowa 41—42, sitkowa 31—32, razowa 31—32, otręby pszenne szale 16.00—17.00, średnie 15.00—16.00, żytnie 14.00—15.00, kuchy lniane 24.00-25.00, rzep. 18.00-19.00, słonecznikowe 40—44% 18—19, peluszka 27.00—29.00, seradela podwójnie czyszczona 32—34, łubin niebieski 15—16, łubin żółty 21—23, wyka 26.50—28.50, siemię lniane bazis 90% 36—38. Podaż mała, tendencja mocniejsza.

POZNAŃ, 15.3. Żyto 24.50—24.75, pszenica 24.50—25.00, jęczmień przem. a) wagi 64—66 kg. 20.50—21.50, b) wagi 68 kg. 21.50 — 22.50, jęczmień browarowy 23.75—24.75, owies 20.50—21.00, mąka żytnia 65 proc. 37.00 — 38.00, pszenna 65% 37.50—39.50, otręby żytnie 15.00—15.50, pszenne 14.00—15.00, pszenne grube 15.00—16.00, rzepak 32.00 — 33.00, gorczyca 30—35, wyka letnia 22—24, peluszka 24—26, groch Victoria 23—26, Folgera 30—34, łubin nieb. 11.5—12.5, żółty 16.00—17.00, seradela 30—32. Usposobienie stałe.

OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red.: W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 50 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 60 gr. Zwyczajne (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szpalt) 35 gr. Drobne za wyraz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) za wyraz 8 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada.
OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM
PRENUMERATA: W Warszawie z odnoszeniem do domu oraz na prowincji miesięcznie zł. 5. Zagranicą mies. zł. 10. Zmiana adresu 50 gr. KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 8575
Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Drukowano w „Drukarni Mazowieckiej". Szpitalna 1. Redaktor odpowiedzialny: ST. TELSZEWSKI